Poniedziałek, 15 (27) Czerwca 1870 r. Poniedziałek, 15 (27) Czerwca 1870 r.

№ 130. ROK SIÓDMY. № 130.

Prenumerata Miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . . 8 rsr. „ 6 miesięcy 4 „ „ 3 miesiące 2 „ „ 1 miesiąc — 67 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa: z odsyłką pocztą: Na rok . . 10 rsr. „ 6 miesięcy 5 „ „ 3 miesiące 2 „ 50 k. „ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487 i w innych jej kantorach miejskich; — w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Moskwie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu. — Artykuły i ogłoszenia *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — Listy przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w III-m kwartale r. b. wychodzić będzie, według tego samego programu, w takich samych warunkach i w tym samym jak w II-m kwartale, formacie.

Prenumerata miejscowa pozostaje taż sama, a mianowicie:

w Warszawie bez rozsyłki:

na rok	rs. 8	—
„ 6 miesięcy .	„ 4	—
„ 3 miesiące .	„ 2	—
„ 1 miesiąc .	„ —	k. 67

Za przesyłkę do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata zamiejscowa przyjmuje się **jedynie w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich,** na ulicy Miodowej Nr. 487, roczna, półroczna, kwartalna i miesięczna:

Cena prenumeraty zamiejscowej:

na rok;	na pół roku;	na 3 miesiące;	na miesiąc.
10 rs.[1]	5 rs.[2]	rs. 2 k. 50[3]	k. 84[4]

PP. prenumeratorowie zamiejscowi, pragnący zaprenumerować **Dziennik,** raczą przysyłać pieniądze, za termin żądany, wprost do Dyrekcji **franco,** z wyraźnem wypisaniem adresu. Numera **Dziennika Warszawskiego** będą wysłane w **banderolach z adresem prenumeratora.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych, iż powinni **o ile można najwcześniej** dopełnić **przesyłki** pieniędzy, jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu **Dziennika.**

[1]) W tej cyfrze za ekspedycję 40 za przesyłkę pocztą 1 rsr. 60 kop.

[2]) W tej cyfrze za ekspedycję 20 za przesyłkę pocztą 80 kop.

[3]) W tej liczbie za ekspedycję 10 za przesyłkę pocztą 40 kop.

[4]) W tej cyfrze za ekspedycję 3½ za przesyłkę pocztą 13½ kop.

SPIS RZECZY.

Działania rządu: O podawaniu próśb. — Ofiara. — Komitet urządzający w królestwie polskiem. — Towarzystwo drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. — **Przegląd polityczny.** — **Telegramy i wiadomości telegraficzne.** — **Dział miejscowy:** Kronika kościelna. — Wzmianka bibljograficzna. — Sprostowanie. — Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej. — Tydzień handlowy. — Ceny zboża. — Kurjerek. — Pogoda. — **Wiadomości wewnętrzne:** Zamiar odwiedzin monarszych. — Komisja. — Projekt urządzenia gubernji taganrogskiej. — Wyprawy naukowe. — Wystawa w Gracu. — Oddział banku państwa; reforma sądowa. — Bank eskontowy. — **Wiadomości zagraniczne:** Austrja. — Prusy. — Francja. — Turcja. — Grecja. — Belgja. — Szwecja i Norwegja. — **Udział przemysłowców, fabrykantów i rękodzielników Królestwa, w wszechrosyjskiej przemysłowej wystawie w St. Petersburgu w roku 1870** (d. c.). — **Przewodnik Warszawski:** Nowe dzieło, i t. d. — **Fejleton:** Rupert Godwin (c. d.)

Z polecenia JW. Namiestnika Królestwa Polskiego, podaje się do powszechnej wiadomości, że osoby, które życzyć sobie będą zanieść najpoddanniejsze prośby w czasie spodziewanego pobytu Jego Cesarskiej Mości w Warszawie, powinny z takowemi zgłaszać się do głównego gmachu pałacu Namiestnikowskiego, gdzie przyjmować będą wzmiankowane prośby oddzielnie upoważnione do tego osoby, codziennie od godziny 10-ej z rana do godziny 2-ej po południu.

Ofiara. — Księżna Italijska hrabina Elżbieta Suworowowa-Rymnikska, pragnąc wykonać ostatnią wolę nieboszczyka męża swego, hrabiego Mikołaja Kuszelewa-Bezborodko, względem zbudowania zakładu dobroczynnego, zawiadomiła ministra oświecenia publicznego, że po naradzeniu się z familją nieboszczyka męża swego, uznała za najlepsze przeznaczoną na zakład dobroczynny sumę 105,000 rs. dołączyć do kapitału liceum księcia Bezborodko, jako zakładu arcypożytecznego i dobroczynnego. Na skutek czego księżna Suworowowa obowiązuje się wnieść 105,000 rs. do liceum za lat 10 po zatwierdzeniu niniejszej propozycji, a do tego czasu opłcać na rzecz liceum księcia Bezborodko co rok z góry po 5,250 rubli. Zobowiązanie to księżna Suworowowa zabezpiecza na całym swym majątku. Minister oświecenia publicznego najpoddaniej upraszał Najwyższego Jego Cesarskiej Mości zezwolenia na przyjęcie powyższej ofiary księżnej Elżbiety Suworowowej na rzecz liceum księcia Bezborodko w mieście Nieżynie podług wyrażonych warunków, i użycie takowej stosownie do przeznaczenia. Najjaśniej-

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

RUPERT GODWIN

CZYLI

TAJEMNICE BANKIERA.

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 92—129).

Jednakże, jeszcze przed napisaniem listu, młodzieniec odwiedził jednego z najdawniejszych swoich kolegów uniwersyteckich, młodego człowieka żyjącego w modnym świecie, z umysłem lekkim lecz wybornem sercem, który zresztą nic prawie dotąd nie wiedział o majątkowych stratach Westfordów.

Ljonel szedł tam wprawdzie bardzo niechętnie, lecz ponieważ Godwin żądał koniecznie poświadczenia honorowości jego charakteru, przeto młodzieniec udał się do Franciszka Dudley, który mu w okoliczności podobnej mógł i gotów był niezawodnie dopomódz.

— Rozumie się, że Dudley przystał chętnie na wszystko — sądził jednak, że pod spodem takiej maskarady nazwiskowej, jego dawny kolega ukrywa jakąś romantyczną wyprawę. Dla tego też, nie mogąc powściągnąć się zawołał:

— Rozumiem cię wybornie, drogi koleżko! pomimo że starasz się ukrywać przed starym towarzyszem szkolnym... Idzie tu o sprawę sercową. Zobaczyłeś pannę Godwin, która rzeczywiście jest ładną osóbką i chesz wejść do jej domu w charakterze ubogiego artysty, by samą tylko miłością podbić jej serce. Jest to pomysł istotnie godny romansu i zazdroszczę ci go. Co do mnie, będąc już całkiem przesyconym życiem, nie zdobyłbym się na tak świetną ideę. No, a teraz skoro odgadłem tajemnicę, przyznaj, żem się nie pomylił przecie.

— Nie mam nic do przyznania, odrzekł Ljonel, lecz nie mogę ścierpieć, ażebyś mógł powziąść najmniejsze podejrzenie przeciw honorowi lub postępowaniu panny Godwin; oświadczam więc że widziałem tę młodą osobę raz tylko jeden w życiu i to przez parę minut zaledwie.

— Wierzę temu, mój drogi — lecz to nie przeszkadza bynajmniej tobie być zakochanym na zabój w widzianej przez dwie minuty panience. Przecież są miłoście, które powstają za pierwszem spojrzeniem. Tak przynajmniej utrzymują poeci, gdyż co do mnie, jestem tak przesycony wszystkiem, że już w nic nie wierzę.

To rzekłszy, młody Dudley pomacał palcami zaledwie wyrastający mu meszek pod nosem.

— W każdym więc razie, mogę liczyć na twoją pomoc, Dudley'u? zapytał Ljonel gotując się opuścić już mieszkanie przyjaciela.

— Możesz mi zaufać zupełnie. Upewnię p. Godwina że jesteś cnotliwszym od Brutusa a pracowitszym i cierpliwszym od Arachny; za to jednakże powinieneś zostać u mie na śniadaniu. Dam ci kapłona z rusztu, upieczonego doskonale a pokropim go takiem Sherry, jakiego nie piłeś może dotąd. Będziemy potem palić wyborne cygara i gawędzić o tych dobrych dawnych czasach, gdy byliśmy jeszcze obadwaj młodymi i naiwnymi. Doprawdy! wszakże my niewidzieliśmy się z sobą od sześciu miesięcy... Nic nie wiem co się z tobą działo przez cały ten czas...

— W istocie drogi Dudley'u, ani ty, ani żaden z moich kolegów, nie widywaliście mnie w ciągu ostatniego półrocza...

— No, i dla czego?

— Dla tego że ja już nie mogę należyć do waszego świata. Od nagłej śmierci mojego ojca zaszła wielka zmiana w mojem położeniu majątkowem. Ludzie bogaci, szczęśliwi, już nie mogą być teraz mojemi towarzyszami, ponieważ zszedłem do szeregu tych, którzy muszą pracować na kawałek powszedniego chleba.

— Ależ drogi Ljonelu! zawołał z zapałem młody dandy — tem więcej przeto twoi dawni przyjaciele powinni czuwać nad tobą i starać się być ci użytecznymi... Ani ty oddalać się od nich nie możesz! Co do mnie, mój stary kolego, cały mój majątek jest na twoje rozkazy — i proszę cię czerp wspólnie ze mną z mojej sakiewki.

Ljonel uścisnął serdecznie rękę przyjaciela i rzekł:

— Wiem drogi Dudley'u że byłeś i jesteś zawsze niezrównanym kolegą i że masz najzacniejsze serce —lecz właśnie teraz zapewniłem sobie zatrudnienie

szy Pan, na najpoddaniejszem o tem przedstawieniu ministra oświecenia publicznego, raczył 9 (21) maja r. b. w Ems, własnoręcznie napisać: „Zgadzam się; a księżnie Suworowowej oświadczyć podziękowanie.“ *(Gon. Urzęd.)*

Komitet Urządzający w Królestwie decyzją z dnia 15 (27) Maja r. b. N. 3,021, postanowił: 1) dotychczasową opłatę rogatkową od przypędzanych do m. Warszawy cieląt i baranów, jaka jest pobieraną po kop. 4 od sztuki, obniżyć do kop. 1 ½ za sztukę; 2) opłatę szlachtuzową od cieląt wprowadzanych na rzez, do szlachtuzów miejskich w m. Warszawie i przedmieściu Pradze, według postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 3 (15) Stycznia 1867 r. pobieraną po kop. 30 od sztuki, obniżyć do kop. 20 za sztukę; 3) obniżenie obudwu wyżej wymienionych opłat, obowiązuje od dnia 1 (13) Lipca r. b. 1870.

Towarzystwo drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Rada zarządzająca zawiadamia, że zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów, w dniu 9 (21) Czerwca r. b. odbyte, dywidendę za rok eksploatacyjny 1869 ustanowiło na rs. 5 kop. 75 od każdej akcji. Kupony dywidendowe, po potrąceniu przedpłaty po rs. 1 kop. 50, wypłacane będą poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. w kasach następujących: w Warszawie, w kasie głównej towarzystwa; w Petersburgu, w banku dyskontowym, oraz u domu Sterky i syn; w Wrocławiu, u Zjednoczenia bankowego szlązkiego; w Berlinie, u domu G. Müller et comp.; w Frankfurcie nad Menem, u domu F. Weiller synowie; w Dreznie, u domu Ludwik Philippson; w Amsterdamie, u domu Lippmann Rosenthal et comp.; w Brukseli, u domu Brugmann synowie; w Krakowie, u domu Antoni Helcel. Kupony przedstawione być powinny przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej. Na akcje pożytkowe dywidenda wynosi po rs. 2 kop. 75. Jednocześnie w powyższych miejscach spłacane będą akcje wylosowane w październiku r. z. i wydawane w ich miejsce tak zwane akcje pożytkowe.

Warszawa, dnia 15 (27) Czerwca.

Wybory odbywające się w zachodniej połowie monarchji austro-węgierskiej, przekonywają, że mylne było mniemanie, jakoby ludność była pod wpływem apatji politycznej; w Wiedniu mianowicie, udział ludności przy wyborach był daleko większy aniżeli w 1861 r. Przesadzonemi też okazały się obawy co do wpływu zyskanego przez stronnictwo klerykalne, gdyż naprzykład w Wiedniu, ani jeden z jego reprezentantów nie został obrany; walka toczyła się głównie pomiędzy dwoma odcieniami stronnictwa liberalnych: odcieniem „starych“ czyli wiernych konstytucji, i „młodych“, pragnących reformy konstytucji w duchu memorjału mniejszości gabinetu p. Giskra. W Styrji klerykalni otrzymali zwycięztwo, w Morawji zaś na 21 demokratów wybrano 7 wiernych konstytucji. W sejmie Niższej Austrji, zwolennicy federacji, stanowią chociaż nie przeważne, ale silne kółko.

We Francji obecnie na porządku dziennym jest sprawa zniesienia dekretu wygnania Burbonów i książąt Orleańskich; wiadomo, że popierający ten wniosek uzasadniali go tem, iż rezultat głosowania powszechnego nad uchwałą ludową i wyborów do rad jeneralnych, wykazał utrwalenie się dynastji napoleońskiej. List książąt orleańskich do członków fracuzkiego ciała prawodawczego o którym wspomniał nasz telegram, jeszcze bardziej poruszył tę sprawy. — *Journal Officiel* zamieścił korespondencję pomiędzy francuzkim ministrem spraw zagranicznych ks. Grammont a nuncjuszem papiezkim w Paryżu, z powodu ogłoszenia w dziennikach przez tego ostatniego, wbrew organicznym prawom francuzkim, breve papiezkich do niektórych członków duchowieństwa francuzkiego, z podziękowaniem za nadesłane przez nich adresa. Rząd francuzki, jak się zdaje, pragnął dać przez to wskazówkę, jakie zajmie stanowisko względem uchwał soboru.

Agitacja na korzyść kolei żelaznej przez górę Simplon, nie zbyt się powiodła w Szwajcarji. Udział w zwołanem do Zurichu w tym przedmiocie zgromadzeniu ogólnem, był bardzo mały i przybyli na to zgromadzenie tylko delegowani z kantonów Zurichu, St. Gallen i Graubünden, którzy uchwalili jednak, za pomocą prasy i drogą petycji żądać nowego przejrzenia konwencji berneńskiej i odroczenia jej ratyfikacji.

Kortezy hiszpańskie odroczyły się do października, pozostawiając marszałkowi Primowi, więcej niż on sam żądał czasu na wynalezienie odpowiedniego kandydata do tronu. Czy usiłowania jego w tym celu będą szczęśliwsze od poprzednich, pokaże to przyszłość.

W Belgji żaden z mężów stanu nie chce się podjąć utworzenia gabinetu, a za przykładem p. de Theux, poszli pp. Vilain XIV i Malou. Obecnie jest mowa o powierzeniu tej misji członkowi senatu p. d'Anethan.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, *25 (13) czerwca.* Cesarz przyjął księcia egipskiego, Mehmeda Tewfika, jednocześnie z tutejszym ambasadorem tureckim.

Werona, *25 (13) czerwca.* W obecności księcia Humberta, księcia Carignan, ministrów i deputacij parlamentu, miało miejsce odłonięcie kaplicy umarłych pod Pozzolengo i Solferino; chorągwie austrjackie i włoskie były łącznie wywieszone. Reprezentant austrjacki i reprezentant francuzki szczególniej byli traktowani.

Paryż, *25 (13) czerwca.* Wniosek w przedmiocie wyboru merów został odrzucony przez izbę 187 głosami przeciw 55

Wiedeń, *25 (13) czerwca.* *Tages Presse* donosi, że arcyksiążę Albert udaje się do Warszawy dla powitania Cesarza Wszech Rosij, i stanie tam 2 lipca; w jego orszaku znajduje się major Bechtolsheim, który ztamtąd wejdzie do służby w Petersburgu.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 24 (12) czerwca.* Przy wyborach w gminach wiejskich do sejmu styryjskiego, wybrano 12 klerykalnych, 6 liberalnych i 4 słoweńców. Kaiserfeld i Stremayr nie zostali wybrani. W Morawji gminy wiejskie wybrały 23 czechów, którzy podpisali znaną deklarację, i 7 stronników konstytucji. *(Wolffs T. B.)*

* *Wiedeń, 24 (12) czerwca.* Cesarz przyjmował dziś księcia następcę tronu egipskiego Mehemet-Tewfik'a, jednocześnie z ambasadorem tureckim przy dworze tutejszym. — *Oesterreichische Correspondenz* podaje wiadomość z Rzymu, że wszyscy biskupi węgierscy postanowili opuścić Rzym natychmiast po proklamowaniu nieomylności. *(Tamże.)*

* *Wiedeń, 24 (12) czerwca.* *Wiener Abendpost* donosi: Na skutek kilkakrotnego wstawienia się rządu tureckiego, ministerstwo postanowiło, na korzyść pożyczki na drogi żelazne tureckie, zezwolić na notowanie na giełdzie wiedeńskiej obligacij premjowych pierwszej emisji. Pozwolenie na notowanie na giełdzie ma ze stanowiska państwa jedynie znaczenie stwierdzenia egzystencji papierów pomienionych i wykazywania ich kursu. Środek ten zarządzony został w interesie i dla dogodności publiczności, i oprócz tego, w wypadku niniejszym, ze względu na stosunek monarchji do Turcji, w interesie szczególnym państwa. *(Tamże.)*

* *Paryż, 24 (12) czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, wniosek postawiony przez kilku deputowanych z opozycji co do wybieralności merów, został po żywych rozprawach odrzucony 187 głosami przeciw 55. *(Tamże.)*

* *Paryż, 24 (12) czerwca.* *Journal officiel* ogłasza wymianę not pomiędzy ministrem spraw zagranicznych, księciem de Grammont, a nuncjuszem papiez-

---

które mi przyniesie dostateczny zarobek—żegnam cię więc i serdecznie dziękuję.

— I nie kochasz mnie nawet tyle żebyś pożyczył odemnie kilka sztuk złota na rozpoczęcie kampanji?

— Jeszcze raz dziękuję ci Dudley'u — ale mogę się obejść bez tej pożyczki. Właśnie w domu p. Godwina będę zarabiał pięć gwinei na tydzień i to za robotę dość łatwą.

— Aczy nie pozwolisz abym ci dał słówko do mojego krawca, który jest zręcznym i szybko robi? Zazwyczaj każę mu długo czekać z rachunkami ale za to rekomenduję go przyjaciołom moim. Cóż, dać ci do niego słówko?

— Nie mój drogi. — Pojmuję twoją delikatność, oceniam ją, ale doprawdy korzystać z niej na teraz nie potrzebuję. Garderoba moja jeszcze z czasów lepszych pozostała, dozwala mi przedstawić się przyzwoicie w domu pana Godwina.

— A niechże cię! Odmawiasz mi wszystkiego... Przynajmniej pozwól cieszyć się nadzieją że mnie odwiedzisz wkrótce?..

— Nie pierwej aż moje położenie finansowe poprawi się nieco. Aż do tego czasu... bądź zdrów, mój drogi, mój poczciwy kolego!

W trzy dni po tej wizycie, Ljonel wyjeżdżał ze stacji King's Cross, udając się do hrabstwa Herts. Pierwszy to raz w życiu młodzieniec skłamał przed matką mówiąc jej że mu ofiarowano zarobek za prace artystyczne w mieście Hertford i że przepędzi tam kilka tygodni pewnie. Klara zmartwiła się bardzo z powodu tego, acz krótkiego rozłączenia z synem, lecz pocieszyła się myślą że otrzymane zatrudnienie i podróż na wieś, rozchmurzą smutek młodzieńca i korzystnie na jego oddziałają zdrowie. Ljonel wprawdzie czynił sobie jeszcze tajemne wyrzuty, lecz konieczność zarobku i tajemny urok pięknej Julji zwyciężyły je ostatecznie i wyjechał do Wilmingdon.

Godwin w istocie, tylko ulegając kaprysowi córki zaprosił do swego zamku młodego artystę. Już to Julja miała ogromny wpływ na umysł ojca. Ten człowiek, zazwyczaj nieczuły dla wszystkich, dla niej samej tylko okazywał się serdecznym i ludzkim, w czem tylko żądała.

Godwin nienawidził własnego syna, gdyż przeczuwał że ten czyta w głębi jego czarnej duszy i pogardza nim nawet — lecz za to córkę kochał bez granic i niczego jej nie odmawiał nigdy. Może jednakże dawniej, byłby zastanowił się nad tem czy było przyzwoitem dozwolić córce zajmować się tak bardzo losem młodego, nieznanego jej całkiem człowieka i pewnie byłby się nie dał rozrzewnić jego położeniem. Nawet Julja sama przed sobą nie taiła trudności, jakie spodziewała się spotkać ze strony ojca i gotowała się do zwalczenia jego oporu.

Z wielkiem jednakże podziwieniem nie spotakała by najmniejszego nawet.

Stało się to z przyczyny, że Godwin w ostatnich czasach, zajęty ciągle, bądź spekulacjami na większą skalę i ryzykownemi, bądź też trapiony wyrzutami sumienia, bardzo mało zajmował się drobnemi sprawami domowemi.

Tak więc, na pierwsze żądanie Julji, napisał on list wzywający Ljonela do Wilmigdonu.

Nasz bohater, przybył do tej wspaniałej rezydencji w prześliczny dzień sierpniowy, zaraz po południu.

W parku, przez który przechodził, ani jeden liść nie zadrżał na drzewie, ani jedna trawka nie zachwiała się na kłąbach—tak było cicho i pogodnie, że powierzchnia jeziora otoczonego drzewami, wydawała się istną taflą lustrzaną.

Dla Ljonela, który wychowany na wsi, teraz w ostatnich czasach musiał się dusić w ciemnej i mglistej atmosferze Londynu, kędy oko jego pozbawione było widoku natury a płuca świeżego powietrza—park Wilmigdonu wydał się prawdziwym rajem—którego królową była czarnooka Julja.

Przestrzeń rozdzielająca zakratowaną bramę wejścia do parku—od samego pałacu, była bardzo znaczną. Ljonel pozostawiwszy swój lekki tłomoczek u odźwiernego i prosił go o wskazanie mu najkrótszej do zamku drogi. Jakoż powiedziano mu aby się udał ścieżką cienistą idącą pomiędzy gęstemi drzewami a prowadzącą około groty kamiennej.

(d. c. n.)

kim. Nuncjatura ogłosiła niedawno w jednej z gazet breve papiezkie w przedmiocie adresów podanych papieżowi przez duchowieństwo francuzkie w sprawie soboru. Książę de Grammont wystósował z tego powodu notę do nuncjusza treści następującej: Ponieważ prawo państwowe francuzkie zabrania formalnie takich ogłoszeń w granicach państwa, i ponieważ nuncjusz papiezki zajmuje pod wszystkiemi względami stanowisko posła mocarstwa obcego, przeto książę de Grammont widzi się zniewolonym do zwrócenia uwagi nuncjusza, mgnora Chigi, na nieregularność takiego postępowania. W swej odpowiedzi, nuncjusz oświadcza, że ogłoszenie pomienione nastąpiło przez pomyłkę, wynurza swe ubolewanie z powodu tego wydarzenia i daje zapewnienie, że powtórzenie się takowego nie będzie mieć miejsca. *(Tamże).*

* *Paryż, 25 (13) czerwca.* Powiadają, że rząd oświadczy komisji petycyjnej ciała prawodawczego w przedmiocie petycji książąt orleańskich, że życzy sobie zniszczyć wszelkie ślady nienawiści politycznej i usunąć wypływające ztąd środki wyjątkowe, lecz że nie sądzi, ażeby chwila obecna była już do tego stosowną. *(Tamże)*

* *Florencja, 23 (11) czerwca.* Król przyjmować będzie w piątek margrabiego Oldoini. Jest nadzieja na rychłe załatwienie sporu włosko-portugalskiego. — Zapewniają, że Tewfik-pasza, w podróży do Paryża, złoży wizytę królowi włoskiemu. — Poselstwo chińskie wyjedzie dziś z Turynu i uda się do Paryża. — Rozmaite dzienniki donoszą, że komisja izby deputowanych postawi wniosek, ażeby zostało zadosyćuczynionem żądaniu sądu wyższego co do wytoczenia procesu deputowanemu Lobbia. *(Tamże.)*

* *Madryt, 23 (11) czerwca.* Minister stanu, odpowiadając w kortezach p. Rios-Rosas, wyrzekł, że Hiszpanja podpisała traktat sądowy z Francją, naradziwszy się wprzód z radą stanu, która sądziła, że niepotrzebnem jest upoważnienie kortezów. P. Tutau żądał, ażeby ogłoszono dekret amnestji politycznej. Marszałek Prim oparł się temu żądaniu; powiedział on, że ogłoszenie amnestji byłoby dowodem słabości i nierozsądku, w chwili, w której wszystkie stronnictwa spiskują. Żądał on, ażeby kortezy upoważniły rząd do udzielenia amnestji, kiedy będzie sądził za stosowne. Wniosek p. Tutau odrzucony został przy głosowaniu imiennem 98 głosami przeciwko 29. Wybory do rad prowincjonalnych i municypalnych odbędą się prawdopodobnie w miesiącu wrześniu. *(Corr. H. B.)*

* *Madryt, 24 (12) czerwca.* Kortezy odroczyły swe posiedzenia do 31-go października, po przyjęciu wpierw wszystkich niezałatwionych jeszcze projektów do praw i po udzieleniu rządowi upoważnienia do ogłoszenia amnestji. *(Tamże.)*

* *Konstantynopol, 22 (10) czerwca.* Prezes rady stanu złożył Porcie projekt organizacji sądów, które ustanowione być mają w Turcji na wzór organizacji sądownictwa fraucuzkiego. Zaprowadzone być mają trybunały pierwszej instancji, sądy apelacyjne, sąd kasacyjny, prokuratorja; sędziowie mają być nieodwołalnymi i t. d. Projekt ten złożony został pod rozpatrzenie rady ministrów i wkrótce spodziewają się pomyślnego postanowienia. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Londyn, 23 (11) czerwca.* W izbie wyższej toczyły się rozprawy nad bilem agraryjnym dla Irlandji. Dwa pierwsze artykuły zostały przyjęte. Książę Richmond zaproponował do artykułu 3-go poprawkę żądającą, ażeby w razie wydalenia dzierżawcy, wynagrodzenie zmniejszone zostało w stosunku do wartości sześcioletniej w miejsce siedmioletniej dzierżawy. Rząd wystąpił przeciwko poprawce, która przyjętą została 92 głosami przeciwko 71. Hrabia Lichfield zaproponował inną poprawkę, ażeby zmniejszenie, które nie może wynosić więcej nad 5 od sta, nastąpiło z sumy wynagrodzenia przyznanej w razie ulepszeń poczynionych przez właścicieli. Poprawka ta, przeciwko której wystąpił także rząd, przyjętą została ostatecznie 113 głosami przeciwko 92. *(Corr. H. B.)*

* *Londyn, 24 (12) czerwca.* Izba gmin odrzuciła na posiedzeniu dzisiejszem, 421 głosami przeciw 60, poprawkę Richard'a do prawa o szkołach.— Dziś po południu padał deszcz gwałtowny, który trwał do wieczora. *(Tamże.)*

* *Waszyngton, 23 (11) czerwca.* P. Sumner wypowiedział energiczną mowę, w której zaproponował rezolucję w celu położenia końca niewolnictwu i wojnie barbarzyńskiej na wyspie Kubie.—Senat postanowił, ażeby wyspa św. Tomasza zachowała swoją narodowość duńską. *(Corr. H. B.)*

* *Rio-Janeiro, 5 czerwca (24 maja).* Izbie deputowanych przedstawione zostały dwa projekta, uznające za wolne wszystkie dzieci zrodzone z niewolników. *(Tamże).*

---

* (Kronika kościelna). We środę, w kościele ś. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, odbyło się nabożeństwo przywiązane do uroczystości Bożego Ciała; procesja miała miejsce wewnątrz kościoła z odśpiewaniem czterech ewangelji przy miejscowych ołtarzach; po skończeniu nabożeństwa jego ekscelencja ks. biskup Majerczak, udzielał pierwszą komunję świętą pensjonarkom jednej z tutejszych pensij, oraz sakrament bierzmowania zgromadzonemu ludowi, jak również uczynił uczestnikami łask sakramentu tego penitentki zakładu przy ulicy Żytniej w miejscowej kaplicy Najświętszej Marji Panny.—W czwartek, w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście, nowo-wyświęcony kapłan ks. Antoni Ostrowski, miał pierwszą prymicję.—W czwartek, jako w ostatni dzień oktawy Bożego Ciała, odbyły się solenne procesje po ulicach miasta, mianowicie na Lesznie z kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny, tudzież na Solcu z kościoła św. Trójcy; w pierwszej miejscowości celebransem był ks. Englisch, profesor warszawskiego seminarjum, w drugiej ks. Ulanecki, nauczyciel religji w instytucie Aleksandryjsko-Maryjskim; ołtarze gustownie urządzone były przed domami prywatnemi. — Dziś w kościele archikatedralnym i metropolitalnym obchodzony jest doroczny odpust na cześć św. Jana Chrzciciela, pod wezwaniem którego katedra tutejsza zostaje. Jego ekscelencja ksiądz biskup Majerczak, wyświęcał djakonów na presbiterów, których nazwiska później wymienić nieomieszkamy.— Onegdaj, w sobotę, w kościeln Opieki ś. Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, tudzież wczoraj, w kościele Najświętszej Panny Marji Łaskawej przy ulicy Świętojańskiej, konkludowane było nabożeństwo czterdziestogodzinne do Serca Jezusowego. — Wczoraj kościół św. Jacka przy ulicy Freta obchodził przez nabożeństwo odpustowe pamiątkę swej konsekracji. — W kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach miał miejsce odpust przywiązany do niedzieli miesiąc kończącej. — W kościele katedralnym św. Jana sumę celebrował wczoraj ks. prałat Zwoliński, administrator archidjecezji warszawskiej; kazanie miał ks. Skrzypkowski; artyści i chóry instytutu muzycznego, pod kierunkiem dyrektora swego Apolinarego Kątskiego i przy współudziale artystów opery, wykonali solenną mszę Mozarta; na graduale „Jesu de Nazareth" Gounoda solo sopran panna Wiktorja Rybicka, z towarzyszeniem kwintetu smyczkowego i organu; na offertorjum modlitwę kompozycji dyrygującego. Ф.

* (Wzmianka bibliograficzna). W tych dniach opuścił prasę: *Skorowidz do dziennika praw do tomów LXI — LXIX, opatrzony wykazem miast, osad i gmin, ułożony i wydany z upoważnienia komisji rządowej sprawiedliwości, przez Piotra Kapuscińskiego, urzędnika tejże komisji. Część 2-ga* (str. w ruskim tekscie X i 146, a w polskim X i 142). Autor w krótkim wstępie uwydatnia, że jakkolwiek wydawane już były na drodze prywatnej skorowidze do dziennika praw, to przecież oddawna dawała się powszechnie czuć potrzeba skorowidza całkowitego, systematycznego i dokładnego. Autor przystępując do tej pracy, naprzód zajął się, idąc za naglącą potrzebą i objawionemi żądaniami, ułożeniem skorowidza o ile można najdostępniejszego z ostatnich tomów dziennika praw, dla tego że takowe w znacznie zwiększonym w porównaniu z poprzedniemi tomami, formacie, zawierają w sobie liczny szereg ważnych i wielce ogół mieszkańców obchodzących postanowień, już to z powodu nowego urządzenia włościan, już to z powodu nowej reorganizacji zarządu cywilnego i wychowania publicznego w kraju wypływających, a jeszcze bardziej dla tego że właśnie do tych tomów żaden jeszcze skorowidz nie został ogłoszony. Do samego skorowidza ułożonego alfabetycznie, dołączone są alfabetyczne wykazy: osób którym nadane zostały Najwyżej dobra rządowe; miast z oznaczeniem do jakich należą gubernij, powiatów i sądów; osad z przemianowanych miast i gmin wiejskich. Autor przyrzeka wydać część 1-ą tegoż skorowidza obejmującą wszystkie poprzednie tomy, skoro wydanie części drugiej w niedługim czasie okaże się użytecznem w praktyce. O użyteczności tego skorowidza zbytecznem byłoby się rozszerzać i należy życzyć, ażeby wydanie to jak najprędzej się rozeszło, dając autorowi możność skompletowania dzieła i wynagradzając go za tak uciążliwą, zmudną pracę.

* (Sprostowanie). W piątkowym (124-m) numerze *Warsz. Dniew.* była zamieszczona uwaga, z powodu omyłki jaka się wkradła do naszego sprawozdania o tutejszym jarmarku wełnianym, mianowicie, że nazwano *zagranicznemi*, przybyłych na jarmark kupców: barona Ungern-Sternberga z Kurlandji i komisanta barona Stieglitza z St. Petersburga, kiedy naturalnie kupcy ci są czysto ruscy. Tłumacząc tę omyłkę nieoględnością korektora, pochodzącą z pospiechu do jakiego jest zmuszone każde pismo codzienne, musimy podziękować *Warsz. Dniew.* za podjęcie tego błędu.

* (Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej), (ul. Jasna Nr. 4 nowy) sprawdzonej przez siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej następujące osoby: Jankowską Eufrozynę (z braku sił niezdolna do pracy) ulica Pawia Nr. 9; Smiecocha Macieja (idjota, bez rodziny, niezdolny do pracy) ul. Smocza Nr. 15; Hiltman Emilję (chora na oczy i nogi) ul. Dzielna Nr. 52; Żyzlę Ogródek (wdowa, 3-e drobnych dzieci) ul. Smocza Nr. 8; Gamulińskiego Józefa (suchoty, 4-ro drobnych dzieci) ul. Twarda Nr. 40; Księzką Eleonorę (mąż i żona chorzy, 3-e drobych dzieci) ul. Piekarska Nr. 125; Krajewską Marję (mąż głuchoniemy, chory na oczy, 3-e dzieci) ul. Piekarska Nr. 122; Zagela Nuszyna (suchoty, dogorywa, 4-ro drobnych dzieci) ul. Nowolipie Nr. 21; Włodarczyk Marję (lat 80, słaba na oczy) ul. Ogrodowa Nr. 42; Kalicką Józefę (ślepa, matka stara) ul. Ogrodowa Nr. 29; Stemporkiewicza (lat 81, nogi w ranach, chory) ul. Nowolipie Nr. 13; Rzeczycką Marję (ręka skaleczona, nie może pracować) ul. Nowe-Miasto Nr. 13; Kamińską Katarzynę lat 88, chora ciężko) ul. Niska Nr. 14; Michalewską Annę lat 86, (ślepa) ul. Ogrodowa Nr. 39; Michalską Walerję (dzieci 4-ro, wdowa, nędza wielka) ul. Aleksandrja Nr. 23; Królikowską (wdowa, 5-ro drobnych dzieci) ul. Krochmalna Nr. 922.

* (Tydzień handlowy). *D. 13 (25) czerwca.* Raptowne podniesienie się ceny pszenicy i mąki we Francji, o którem donosiliśmy w ostatniem naszem sprawozdaniu, wywołało z rozmaitych miejsc liczne dowozy. Kupcy francuzcy chcąc z tego korzystać, starali się ceny obniżyć, do czego dopomogły im spadłe w ostatnich dniach deszcze. Usiłowania obniżenia cen nie mogły być przeprowadzone, gdyż według ostatnich wiadomości z targów francuzkich, ceny małoznaczne obniżenie napowrót odzyskały. Nie widzimy jednakże tej gorączki w zakupach, jak to dotychczas miało miejsce, a usposobienie w ogóle jest słabsze. Raporta z targu londyńskiego donoszą o zupełnej bezczynności przy cenach pszenicy nominalnych niezmiennych, gdyż żyto na targu berlińskim po drobnych fluktuacjach zamyka w końcu tygodnia obniżeniem o 3 tal. na dostawę. Na targu gdańskim pszenica w początku tygodnia była zaniedbaną, postępując jednak za dążnością targu francuzkiego poprawiła się w cenie, nie osiągnąwszy cen zeszłego tygodnia. Żyto było poszukiwane i dobrze płacone. Na targ nasz dowozy *pszenicy* gatunków średnich były liczne, dowiezione wodą i drogą terespolską. Gatunków przednich było mało; gatunki średnie nabywane dla tutejszych młynów utrzymały się w cenie, za przednie zaś płacono wyżej, a mianowicie za wyborową 255 funt. netto rsr. 8 kop. 70 z dostawą w poniedziałek; za gatunki przednie wagi zwyczajnej rsr. 7 kop. 80—rsr. 8 kop. 15, za średnie rsr. 7 kop. 20—rsr. 7 kop. 65, za ordynaryjne rsr. 6 kop. 60—rsr. 6 kop. 90, za partję pszenicy jarej zakupionej wraz z gatunkami ordynaryjnemi do wysyłki za granicę płacono rsr. 6 kop. 30 za korzec. *Żyta* dowozy były liczne, lecz równie wiele sprzedano na wywóz; partje nabyte wysłano zaraz berlinkami; płacono za gatunki dobre rsr. 4 k. 35—rsr. 4 k. 42½, za ordynaryjne rs. 4 kop. 20 za korzec. *Jęczmienia* dowozy były więcej niż średnie, osią i Wisłą; nabyto kilka ładunków do wysyłki zagranicę i płacono za dwurzędowy rsr. 3 kop. 15—rsr. 3 kop. 30, za czterorzędowy rsr. 3 kop. 37½ za korzec. *Owsa* dowozy były dość liczne, ceny zeszłotygodniowe; płacono rsr. 2 kop. 40—rsr. 2 kop. 55, partje przybyłe wodą i koleją żelazną płacono rsr. 2 kop. 10—rsr. 2 kop. 25 z przeznaczeniem na wysyłkę. *Grochu* dowozy były nieznaczne, płacono za polny na wywóz rsr. 4 kop. 20—rsr. 4 kop. 35, za ordynaryjny rsr. 3 kop. 60—rsr. 4 kop. 05. Na miejscową potrzebę, płacono za wyborowe gatunki rsr. 4 kop. 50, cukrowy rsr. 4 kop. 80—rsr. 5 kop. 10. *Mąki* ceny niezmienione. *Okowity* dowozy są mierne, a ceny mocno się trzymają, płacono do rsr. 1 kop. 43 za garniec. *Cukier:* obroty w tym produkcie ciągle do minimum są ograniczone, oprócz małoznacznych zakupów na spożycie miejscowe, żadne znaczniejsze tranzakcje nie mają miejsca, ceny płacone są ostatnie niezmienione. Płacono za Hermanów, Łyszkowice, Guzów, Sanniki i Rudę Pabianicką rsr. 3 kop. 75—rsr. 3 kop. 77½, za Oryszew, Dobrzelin, Leonów i Konstancję rsr. 3 kop. 72½—rsr. 3 kop 75, Częstocice i Leśmierz rsr. 3 kop. 60, Rytwiany rsr. 3 kop. 55. Za mączkę płacono wedle dobroci rsr. 3—rsr. 3 kop. 22½ za kamień 24 funt. *(Gaz. Hand.)*

* (Ceny zboża). Podług dostarczonych nam wiadomości, z dnia 10 (22) czerwca r. b., przez gubernatora kieleckiego, ceny targowe w gubernji kieleckiej od 22 mar-

ca (3 kwietnia) do 30 marca (11 kwietnia) były następujące: za czetwert żyta płacono przecięciowo rs. 6 k. 16, owsa rs. 4 k. 20, za pud siana k. 35, słomy k. 23 1/2; od 22 kwietnia (4 maja) do 30 kwietnia (12 maja): za czetwert żyta rs. 6 k. 40, owsa rs. 4 k. 7 1/2, za pud siana kop. 35, słomy k. 26; od 8 (20) do 15 (27) maja: za czetwert żyta rs. 6 k. 40, owsa rs. 4 k. 3 1/2, za pud siana k. 37 1/2, słomy k. 27; zaś od 15 (27) maja do 22 maja (3 czerwca) płacono za czetwert żyta rs. 6 k. 40, owsa rs. 3 k. 91, za pud siana kop. 37 1/2, słomy k. 27.

* **(Kurjerek)**. Wczorajszą niedzielę przeklęli niezawodnie wszyscy—i ci co bawić się w dnie świąteczne pragną i ci którzy im takich zabaw dostarczają—albowiem deszcz, naprzemian drobny i ulewny, prawie bez ustanku padał, zamieniając niekiedy ulice i śpiewające ogródki w potoki i sadzawki. Idąc zaraz po takiej ulewie po południu na zapowiedziany popis wychowańców konserwatorjum muzycznego do resursy obywatelskiej, mniemaliśmy, że albo popis ten z powodu nieprzyjaznej pogody odłożono, lub że mało bardzo osób z zaproszenia na ten akt skorzysta. Lecz wszedłszy na schody, przekonaliśmy się z przykrością i pociechą razem, że do sali w której się popis odbywał, niepodobna przecisnąć się wcale, gdyż nawet w przyległych jej przedsionkach tłok panował ogromny. Dowód to najlepszy jak dalece ogół publiczności tutejszej interesuje się rozwojem i postępem tej instytucji, która pierwotnie, także siłą i sympatją ogółu, przy gorliwości i poświęceniu jej dyrektora powstała. Jest to zarazem zwycięzka odpowiedź tym wszystkim żółtym zawiściom pretensjonalnych pseudo maestrów i arystarchów tutejszych, którzy zawsze mają coś do przyganienia instytutowi, dla tego jedynie iż się on bez ich wyrafinowanej pomocy obchodzi, kwitnie i coraz użyteczniej działalność swoją rozszerza. Szczęściem, tych napuszonych erudytów i zakwaśniałych w niechęci dla młodego jeszcze konserwatorjum naszego krytyków, nie wielu, a i z tych każdy przechodzi natychmiast na jego stronnika jak skoro tylko dostrzeże najmniejszą szparkę, przez którą do-ń, na jakąś katedrę wcisnąć się może. Podsłuchaliśmy wczoraj niechcący, może plotkę tylko, że jeden z arystarchów tutejszych wspólnie ze znanym wirtuozem pretendującym jakoby do... instytutu, przygotowali już zawczasu szereg artykułów wymierzonych przeciw instytutowi, które zaraz po wczorajszym popisie i *ex re* niego, pojawić się mają. Sądzimy jednak iż po tak świetnem świadectwie postępu i pracy ze strony uczniów płci obojej a gorącej sympatji ze strony ogółu, jakie obiedwie strony złożyły podczas wczorajszego popisu, osobiste niechęci i nizkie zawziętości cofnąć się ostrożnie muszą...

Byłoby niepodobieństwem bez przekroczenia ram sprawozdawczych dać wierny obraz tego popisu. Sama rozciągłość jego programu złożonego z tylu numerów, uniemożebnia zadanie. Powiemy więc tylko że każdy z tych numerów, publiczność przyjmowała życzliwie, niektóre zaś z wielkim zapałem. Ależ to pomiędzy wychowańcami konserwatorjum są już i artyści skończeni prawie, do jakich np. zaliczamy pannę Wandę Kątską, jako pianistkę, która wczoraj prawdziwie artystycznem wykonaniem introdukcji i ronda z koncertu Kalkbrenera z odpowiednim akompanjamentem, wzbudziła grzmiące oklaski. Wiele także, bardzo wiele biegłości i już, rzeczby można, artystycznego poczucia, widzieliśmy w grze panny Barbary Saenger i pana Tomasza Brzezickiego z klasy prof. Strobla, szczególniej też gra tego ostatniego, odznacza się już zwycięzkim mechanizmem, zdolnym do pokonywania wszelkich trudności, takich nawet, jakie młody ten artysta spotkał w Allegro vivacissimo Scarlattiniego, ułożonem na fortepjan przez Tausiga. Z popisujących się w śpiewie zauważyliśmy szczególniej p. Helenę Szelizką. Marsz Cherubiniego zakończający ten świetny program popisowy a wykonany przez klasę chórową męzką i żeńską prof. Studzińskiego, musiano powtórzyć na powszechne żądanie zadowolonych słuchaczy. Panna Marja Witkowska, której piękny talent już oceniališmy na przeszłych jej wystąpieniach w koncertach publicznych, z powodu niedyspozycji nie brała udziału we wczorajszym popisie, i dla tego numer 6 pierwszej części programu pominięto.

Tak więc, każda prawie klasa, bądź fortepjanu wyższego (prof. Strobla), bądź skrzypców (dyr. Kątskiego), bądź wokalna, bądź męzkie chóry (prof. Studzińskiego), złożyła dowody pracy i postępu, które są i będą zawsze najzacniejszemi dźwigniami każdej naukowej instytucji.

— Nie wiemy tym razem, co się działo w innych ogródkowych teatrzykach tutejszych? czy trwający przez dzień cały deszcz popsuł im zupełnie widowiska—to wiemy jednak iż w Alhambrze, pomimo kałuż wody stojących miejscami w ogrodzie, zebrało się wieczorem mnóstwo widzów na zwykłe przedstawienie trupy p. Stobińskiego. To już prawdziwe szczęście mieć trzeba!

— Czy dzień dzisiejszy, który od samego świtu aż do tej chwili (godzina 7 z rana), jaśnieje najpiękniejszą pogodą, wytrwa w niej stale, lub czyli posłuszny hasłu jedynego wprawdzie tylko koguta, zachmurzy się jeszcze i deszczem nas skropi? niewiadomo—zawsze jednak ten widok słońca świecącego w pełnym blasku dobrą jest wróżbą dla zapowiedzianej na dzień jutrzejszy loterji fantowej w ogrodzie Saskim, na korzyść gminy ewangelickiej urządzić się tam mającej.

— Ile i jak prześlicznych róż (mówimy to bez pochlebnych alluzij), kwitnie obecnie w Warszawie, mianowicie zaś w ogrodach botanicznym, belwederskim, a częścią nawet w Saskim i po skwerach? trudno wyobrazić sobie! Rozumie się, że szczególniej ogród botaniczny obfituje w najrozmaitsze gatunki tych różnobarwnych kochanek motyli. Róże te podzielone są na tak dobrane gatunki, że przez czas bardzo długi, bo aż do jesieni prawie, kwitnąć nie przestają—zdaje się, że najpóźniejsze barwy i wonie rozdają nam róże zwane *malmaison*, o wielkich blado-różowych pąkach i jeden rodzaj róż herbacianych, od zapachu herbaty tak zwanych, które najdłużej kwitną. Zresztą, nie same tylko róże wzniecają w tej chwili podziw i radość w gorących zwolennikach tych gwiazd ziemskich... kwiatów. Tyle innych dzieci Flory barwi się na szerokich grzędach tego i innych ogrodów, że doprawdy patrząc na ten cały świat różany, można zapomnić na chwilę, że ma on w sobie i ciernie...

— W tych dniach odbywały się akty uroczyste zamknięcia roku szkolnego w gimnazjach męzkich i progimnazjach żeńskich w Warszawie. I z tych także ogrodów nauki, wyjdzie obecnie na świat wiele kwiatów młodości i niewinności, którym najserdeczniejszego rozkwitu życzymy.

— Onegdaj dyrektor instytutu głuchoniemych i ociemniałych, p. Papłoński, przyjmował serdeczne powinszowania jakie mu wychowańcy instytutu, po wysłuchaniu nabożeństwa składali.

— Wydział bankowy znanego domu handlowego L. Kronenberga, przeniesiony już został w sobotę do lokalu w nowym pałacu bankiera, przy rogu ulicy Mazowieckiej.

— Podobno i na Saskiej kępie ma się urządzić teatrzyk ogródkowy, w którym śpiewać i tańczyć będą. O ile jednak pamiętamy, na tej kępie wieczorem, zwłaszcza po dniu świątecznym i tak już śpiewano i tańczono do syta.

— Ostatecznie tedy wielki los w ciągnieniu ostatniej loterji klasycznej padł w kantorze głównego kolektora; wygrali go jednak mieszkańcy Hrubieszowa: dwaj po ćwiartce a jeden całe pół losu.

— Na tegorocznej wystawie sztuk pięknych w Paryżu, przysięgli przedstawili Matejkę do orderu legji honorowej. Cesarz nominację podpisał i order doręczony został artyście już w dniu 22 b. m.

— W Badenie, w sali konwersacyjnej, odbyła się następująca, lakoniczna rozmowa pomiędzy młodym graczem a starym krupjerem:

Gracz (do krupjera). „Gdzie mi pan radzisz umieścić tego luidora? już ostatniego niestety!"

Krupjer (z rozczuleniem). „Umieść go pan w własnej kieszeni".

— W dniu zaonegdajszym, kozacy linjowi znajdujący się przy Zamku, pławili konie w Wisle, naprzeciw ulicy Bugaj, jeden z tych koni utonął i po wydobyciu okazał się być nieżywym.

— W cyrkule Wolskim, na ulicy Ciepłej, w domu pod Nr. 991, w skutku nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, parobków piwowarskich, znajdujących się w lodowni, zapaliła się słoma w takowej, lecz ogień natychmiast przez straż ogniową ugaszonym został, bez wszelkich uszkodzeń w domu.

— W cyrkule Łazienkowskim, na ulicy Nowy-Świat, w oficynie domu Nr. 1271, zapaliła się ściana drewniana, przytykająca do komina, na którym gotowano jedzenie; ogień przez żołnierzy straży ogniowej, zaraz ugaszonym został, część ściany wyrąbano.

— W cyrkule Nowoświetskim, w domu pod Nr. 1032, Kazimierz Swierzyński kucharz, siedząc w parterowym oknie zdrzemał się i upadłszy na kosz z węglami kamiennemi, stłukł sobie krzyż nieszkodliwie. Odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Sobornym, Feliks Zamkiewicz zegarmistrz, idąc przez ulicę w stanie pijanym, upadł na bruk, w skutku czego, uległ nieszkodliwemu stłuczeniu czoła. Odesłano go do szpitala św. Ducha.

— W cyrkule Zamkowym, na ulicy Krakowskie-Przedmieście, Michał Nowak, mieszkaniec wsi Chmielanka powiatu nowomińskiego, przez nieostrożność najechał na Marjannę Chmielko, mieszkankę wsi Nieporęty powiatu warszawskiego, która uległa stłuczeniu boku. Odesłano ją do szpitala Dzieciątka Jezus a Nowaka aresztowano.

* (Pogoda). Wczoraj cały dzień padał deszcz i termometr wskazywał nie więcej nad 10 st. ciepła. Dziś rano niebo się wyjaśniło, lecz powietrze było chłodne tak, że termometr wskazywał 8 1/2 stopni ciepła. — W *piątek*, 12 (24) czerwca, było: u nas w Warszawie + 12,8°, w St. Petersburgu + 12,2°, w Moskwie + 12,8°, w Kijowie + 12°, w Odesie + 12,8°, w Poti + 15,2°; we *czwartek*, 11 (23) czerwca: u nas + 12,8°, w St. Petersburgu + 8,8°, w Moskwie + 12°, w Konstantynopolu + 14,4°, w Paryżu + 16,8°, w Rzymie + 19,2°, w Civita-Vecchia + 20°;—w *środę*, 10 (22) czerwca: w Orenburgu + 13,6°, w Sewastopolu + 16,8°, w Konstantynopolu + 17,6°, w Paryżu + 15,2°, w Rzymie + 17,6°, w Civita-Vecchia + 20°.

* (Zamiar odwiedzin monarszych). Czytamy w gazecie *Gołos*: Telegram z Konstantynopola, datowany 5 (17) czerwca i ogłoszony w gazetach niemieckich, donosi, jakoby sułtan zamierzał odwiedzić Najjaśniejszego Pana w Liwadji; gazeta *France en Orient* potwierdza tę wiadomość.

* (Komisja). Gazeta *Diejatielnost'* pisze: Powiadają, że przy ministerstwie wychowania publicznego utworzona została osobna komisja, pod prezydencją radcy tajnego Woronowa, dla roztrząśnięcia kwestji rozwoju w Rosji wykształcenia realnego, i że osoby, które weszły do składu tej komisji, należą do liczby stanowczych stronników takiego wykształcenia.

* (Projekt urządzenia guberndji taganrogskiej). *Riż. Wied.* otrzymały wiadomość, że powzięto zamiar urządzenia w roku bieżącym guberndji taganrogskiej, z okręgu miejskiego taganrogskiego, oraz z miast Rostowa nad Donem, Nachiczewania, Azowa i z powiatu rostowskiego. Ta nowa gubernja będzie najmniejszą ze wszystkich gubernij w Rosji, przestrzeń jej bowiem wynosić będzie 154 mile kwadratowe przy 240,000 ludności. Utworzenie guberndji taganrogskiej uznane zostało oddawna za niezbędne, będąc bowiem otoczona z trzech stron ziemią wojska kozaków dońskich i z czwartej strony morzem Czarnem, nie dotyka ona wcale guberndji jekaterynosławskiej, do której zaliczone są powiaty rostowski i taganrogski; zmusza nadto do tego sama odległość Taganroga i Rostowa od Jekaterynosławia, wynosząca 455 wiorst, podczas gdy położone są one od Nowoczerkaska tylko o 70 wiorst. Zwrócić także należy uwagę na ludność tych miast w porównaniu z ludnością miasta gubernjalnego Jekaterynosławia, który liczy tylko 22,548 mieszkańców, podczas gdy ludność Taganroga wynosi 24,304, ludność zaś Rostowa nad Donem 39,129, razem zaś z Nachiczewanem, odległym od Rostowa o pół wiorsty, 55,600 mieszkańców. Powzięto jednocześnie zamiar utworzenia oddzielnej stolicy biskupiej taganrogskiej, z nadaniem biskupowi nazwy taganrogskiego i azowskiego. Oprócz tego obiega pogłoska, że teraźniejsza djecezja kaukazka, mieszcząca w sobie gubernję stawropolską i obwody kubański i terski, ma być podzielona na dwie djecezje: 1. stawropolską i terską, oraz 2. kubańską i jekaterynosławską.

* (Wyprawy naukowe). *Gaz. Turk.* pisze, że obok prac topograficznych w tym okręgu, jeografja Azji środkowej wzbogaconą zostanie owocami dwóch wypraw naukowych, jakie przedsięwzięte zostały do nieznanych krajów leżących u źródeł Zarawszyna. Jedna wyprawa, pod dowództwem jenerał-majora Abramowa, uda się z Samarkandu na wschód, a druga, pod dowództwem pułkownika sztabu jeneralnego Denneta, z Ura-Tiube, przez wąwóz Basmandyński, dla połączenia się z pierwszą wyprawą. Przy obu tych wyprawach znajdować się będą topografowie dla zdejmowania planów. Nadto, przy jenerał-majorze Abramowie będzie inżynier górniczy (p. Myszenkow) dla badań geologicznych. Ekspedycje miały wyruszyć w drugiej połowie kwietnia i zabawić w drodze około dwóch miesięcy. Do zbadania kraju przyczyniać się ma powstałe w Taszkiencie stowarzyszenie uczonych, ourganizowane z inicjatywy p. Tatarynowa, i projekt ustawy tego towarzystwa jest już ułożony. Jenerał-gubernator bardzo jest przychylny założeniu tego towarzystwa i zrobił kroki do zatwierdzenia go ustanowionym porządkiem.

* (Wystawa w Gracu). *Gołos* donosi, że poseł austjacki przy naszym dworze wszedł, z polecenia swego rządu, w stosunki z ministerstwem spraw zagranicznych, w przedmiocie wzięcia przez Rosję udziału w wystawie międzynarodowej gospodarstwa

wiejskiego, która ma być otwarta we wrześniu r. b. w miescie Gracu, w Styrji.

* (Oddział banku państwa. — Reforma sądowa). Z Niżnego Nowogrodu piszą do *Wecz. Gaz.*: Otwarcie tu oddziału banku państwa, wywarło na publiczność jak najlepsze wrażenie. Lud, który znał dotąd tylko wekslarzy, zaledwie uwierzył, że otwarta została taka instytucja rządowa, w której każdy może dokonywać wymiany biletów i pieniędzy, bez zwłoki i darmo. Otwarcie sądów ustnych spotęgowało jeszcze bardziej to przyjemne wrażenie. Jedna tylko reforma nie powiodła się u nas, mianowicie reforma wydziału notarjalnego, który ma zastąpić miejsce izby cywilnej. Czynności tego wydziału koncentrują się u starszego notarjusza sądu okręgowego niżegrodzkiego, gdzie powolność w załatwianiu interesów dochodzi do takich rozmiarów, iż lud, zwłaszcza zaś włościanie, uważają takową za karę za grzechy. Obiega zresztą pogłoska bardzo prawdopodobna, że obywatele Niżnego Nowogrodu zamierzają upraszać rząd o przedsięwzięcie środków dla usunięcia tej bardzo ważnej niedogodności.

* (Bank eskontowy). Czytamy w *Odes. Wiest.*: „Bank eskontowy południowy (odeski) rozpocznie w lipcu r. b. swe czynności. Z powodu nadziei pokładanych u nas na urodzaje, czynności tego banku w pierwszym roku jego istnienia przybiorą podług wszelkiego prawdopodobieństwa ogromne rozmiary.

Austrja.

* (Program i wybory.—Meeting.) *Wiedeń, 22 czerwca.* Podczas gdy oba wielkie stronnictwa ludności niemieckiej w Austrji, mianowicie „stronnictwo wiernych konstytucji" i „stronnictwo postępowe", czyli innemi słowy, „starzy" i „młodzi", w obec dokonywających się dziś wyborów, dążą usilnie do zwycięztwa jednego z tych stronnictw nad drugiem we wszystkich okręgach wyborczych, ogłoszony został obecnie program niemiecko-narodowy, który zaleca powstrzymanie się od wyborów, jako najstosowniejsze postępowanie każdego patrjotycznego niemca austrjackiego. Zważywszy korzyści, jakich austrjacy spodziewali się oddawna od rządów parlamentarnych, zasługują na uwagę powody, dla których „towarzystwo ludowe niemieckie" w Wiedniu zaleca swym spółobywatelom powstrzymanie się od wyborów. Podług tego programu, powstrzymanie się od wyborów jest najstosowniejsze dla tego: 1. że żaden z programów wiedeńskich nie odpowiada wymaganiom sytuacji politycznej; 2. że tak zwana podstawa prawna konstysucji z 21 grudnia 1867 roku „jest jedynie formalną, i jak doświadczenie nauczyło, bezowocną"; 3. że pojednanie z narodowościami opornemi jest niemożebne; 4. że „frazesa o wolności" nie mogą nic zdziałać, i 5. że kwestja niemiecka w Austrji, jest kwestją nie prawa, lecz potęgi. Zdaje się atoli, że program ten nie doznał dobrego przyjęcia ze strony wiedenczyków, albowiem udział w wyborach dzisiejszych był nadzwyczaj liczny. Dziś odbywają się mianowicie wybory w Wiedniu i w innych okręgach wyborczych miejskich niższej Austrji, oraz w wiedeńskiej izbie handlowej. Ponieważ dozwolonem było składać kartki wyborcze do godziny 4-ej po południu, poczem nastąpiło obliczanie głosów, przeto dowiedziano się dopiero późno wieczorem o dokładnym rezultacie tych wyborów. Jakkolwiek barwa stronnicza wielu z wybranych jest wątpliwą, pomimo to, o ile możebne są przewidywania co do przyszłej postawy większej części nowych deputowanych, stronnictwo postępowe odniosło dość znaczne powodzenie, i nawet w tych okręgach, w których pozostało ono w mniejszości, porażka nie była bynajmniej tak znaczną, nigdzie bowiem „stronnictwo wierne konstytucji" nie może pochwalić się przemagającą większością. Wszelakoż nie można przypisywać zbyt wielkiego wpływu zmianom, jakie dokonane zostaną w radzie państwa na skutek rezultatu nowych wyborów, zadanie bowiem rady państwa względem czechów i słowieńców pojmowane będzie jednakowo przez oba stronnictwa niemieckie. Rząd, o ile takowy reprezentowany jest w ministerstwie, spogląda dość obojętnie na rezultat wyborów, dyplomacja zaś sposobi się już do opuszczenia Wiednia dla przepędzenia lata na wsi lub u wód. Sam nawet hr. Beust wyjedzie z Wiednia 7-go lipca i uda się przez Gleichenberg do Wildbad-Gastein, towarzyszyć mu zaś będzie naczelnik sekcji Hofmann. — Interesującem jest śledzenie za ożywionym kierunkiem antikatolickim, jaki wzmaga się coraz bardziej u czechów. Mający odbyć się za kilka dni meeting pod górą Koszum, który zwołany został przez stronnictwo młodoczeskie i na którym roztrząsana będzie wszechstronnie kwestja postawy narodu czeskiego względem nieomylności papieża, może mieć bardzo wielką doniosłość i przyspieszyć urzeczywistnienie zapowiadanego od kilku miesięcy ugruntowania kościoła narodowego czeskiego, niezależnego od Rzymu. *(Nordd. A. Z.)*

* (Położenie rzeczy w okręgu Cattaro). Wiadomości z okręgu Cattaro przedstawiają tameczne położenie rzeczy jako całkiem anormalne i poruszające się poniekąd poza obrębem prawa. Kilka dni temu, musiano przenieść z Cattaro do Zary prokuratora c. k. Kapowicza, życiu jego bowiem groziło niebezpieczeństwo. Były deputowany do rady państwa, Ljubissa, będący oddawna jednym z najgorliwszych przewódców ruchu słowiańskiego w okręgu Cattaro, utracił wiele ze swej popularności, albowiem nie podziela we wszystkich punktach przesady niektórych ze swych stronników politycznych, i z tego powodu nie ośmiela się jeździć lądem z Cattaro do Budua, miejsca swego stałego zamieszkania. W Castelnuowo, jednem z głównych ognisk ruchu słowiańskiego, gmina nie pozwoliła niedawno inspektorowi szkół z Cattaro zwiedzić szkołę tameczną i zamknęła mu drzwi przed nosem. Co się zaś tyczy tak zwanego uspokojenia okręgu Cattaro, opowiadane są rozmaite fakta, nie świadczące bynajmniej o pomyślnych skutkach takowego. Dość jest przytoczyć dwa następujące takie fakta. Rząd oddał do rozporządzenia władz krajowych przeszło 100,000 zł. reń. na budowę dróg. Wydano już przeszło 20,000 zł. reń., lecz prawie całkiem bezużytecznie. Dozorujący roboty terroryzowani są przez robotników, którzy robią co się im podoba. Ten lub ów proboszcz albo naczelnik gminy posiada wykaz robotników, lecz nie chce komunikować takowego. Potrzeba mu przeto wierzyć na słowo i płacić robotnikom. Łatwo sobie wyobrazić, jakie postępy czynią roboty wśród takich okoliczności; cała suma pomieniona wydaną zapewne zostanie bez wszelkiego pożytku. Oprócz tego rząd wyasygnował przeszło 100,000 zł. reń. na budowę domów dla mieszkańców Zuppy, którzy ucierpieli na skutek powstania, i zawarł kontrakta co do dostawy materjału. Mieszkańcy atoli Zuppy nie chcą nic wiedzieć o tych kontraktach i dopominają się ciągle o pieniądze. *(Nordd. A. Z.)*

* (Arcybiskupstwo zagrzebskie). Chorwaci okazują wielkie niezadowolenie z powodu obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Zagrzebiu wbrew ich życzeniu, chcieli oni bowiem, jak wiadomo, ażeby biskup Strossmayer wyniesiony został do tej godności. Na pierwszem posiedzeniu sejmu chorwackiego po zgromadzeniu się takowego na nowo, deputowany Berlicz wystosuje do bana następującą interpelację: 1. Czy prawdą jest, że węgier Michajłowicz mianowany został arcybiskupem zagrzebskim? i jeżeli tak jest, 2. jakie środki przedsięwzięte zostały przez waszą ekscelencję dla unicestwienia tego nielegalnego środka rządowego? *(Nordd. A. Z.)*

Prusy

* (Hr. Bismarck) nie uda się do Karlsbadu, tylko zdala odbędzie kurację. *Sprudel*, dziennik wód czeskich, donosi, że zarząd zakładu cieplic w Karlsbadzie otrzymał rozkaz nadesłania do Varzin trzydziestu kamionek wody z głównego źródła. *(La Fr.)*

Francja.

* (Przekopanie góry Simplon). *Nord* z d. 24 czerwca pisze: W ciele prawodawczem francuzkiem złożony został przez kilku jego członków projekt do prawa co do obmyślenia na dziesięć lat kredytu rocznego czterech miljonów, dla przekopania góry Simplon. Jest to odpowiedzią na kolej żelazną przez górę św. Gotarda. Art. 2 tego projektu brzmi jak następuje: „Rząd francuzki ureguluje wypłatę tej subwencji. Zastrzega on wyraznie dla siebie interwencję i zatwierdzenie taryfy przejazdu przez Simplon.". Jeżeli porównamy ten artykuł z artykułami protokółu berneńskiego, przekonamy się, że co do projektowanej kolei żelaznej nadaje on Francji bezpośrednie i stanowcze prawo interwencji, do czego nie mają prawa państwa udzielające subwencję przedsiębierstwu kolei żelaznej przez górę św. Gotarda.

* (Kwestja wybieralności merów.) Wiadomo, że lewica ciała prawodawczego, niezadowolona z tego, iż rząd chce wybierać na przyszłość merów i ich adjunktów jedynie z łona rad gminnych, postawiła żądanie, ażeby urzędnicy pomienieni nie byli mianowani przez rząd, lecz ażeby same rady gminne wybierały ich. Wniosek atoli postawiony w tym duchu, został odrzucony 24-go b. m. przez ciało prawodawcze, pomimo iż p. Picard dowodził z wielkim naciskiem, że parlamentaryzm oparty na głosowaniu powszechnem, wymaga koniecznie rozszerzenia ile możności samorządu gminnego, i że nawet bez takowego, nie zapuści nigdy korzeni. *(Nordd. A. Z.)*

* (Ciało prawodawcze). *Paryż, 23 czerwca.* Ciało prawodawcze francuzkie ukończyło wczoraj rozprawy nad projektem do prawa znoszącym wykonywanie publicznie wyroków śmierci. Zniesienie to zostało zatwierdzone, ale izba odrzuciła proponowany sposób organizacji, będący argumentem przeciwko karze śmierci, którą tymczasem chcą utrzymać. Izba zaczęła potem rozprawy nad projektem do prawa o nominacji merów. *(Nord.)*

* (Lewy środek) zrzekł się, jak się zdaje, zrekonstytuowania się w tym roku; ale w łonie jego utworzyła się nieustająca komisja, złożona z margr. d'Andelarre, Brame, Buffet, hr. de Chambrun, hr. Daru, Kolb-Bernarda, Latour du Moulin i Martela. *(La Fr.)*

Turcja.

* (Kwestja monety rumuńskiej). Układy pomiędzy Portą i Rumunją w kwestji monety zostały zerwane, jak pisze korespondent wiedeński do *Karlsr. Ztng.* Porta postawiła żądanie stanowcze, ażeby kwestja ta załatwioną została jak najrychlej zgodnie z brzmieniem firmanu wydanego w tym względzie, w przeciwnym bowiem razie Porta nie omieszka zapewnić poszanowanie dla prawa naruszonego. *(Nordd. A. Z.)*

* (Książę Kuza.) Do *Allg. Augs. Ztng* piszą z Bukaresztu, że były książę rumuński, Kuza, obrany został senatorem w tym samym okręgu (Mehedinz), w którym proponowano mu kilka miesięcy temu mandat deputowanego. Korespondent gazety pomienionej czyni słuszną uwagę, że wybór ten nie ma znaczenia politycznego. Kuza ma w Mehedinz przyjaciół licznych i wpływowych, którzy chcą mu okazać szczególne względy w ten sposób, że go wybierają. Wątpić atoli należy, ażeby Kuza przyjął obecnie wybór na senatora, albowiem dwa miesiące temu odrzucił wybór na deputowanego. *(Nordd. A. Z.)*

Grecja.

* (Sprawa maratońska). Utrzymują, że rząd grecki objawił zamiar przedstawienia konferencji europejskiej trudności wynikłych z sprawy maratońskiej, i że zaczął czynić już potrzebne kroki dla otrzymania przyzwolenia mocarstw. Konferencja europejska dla uregulowania pieniężnych reklamacji! Dzienniki chciały zapewne mówić o wydaniu sądu. Być może, nie myślały one bynajmniej o przypisywaniu rządowi heleńskiemu zamiaru poradzenia się areopagu mocarstw co do najwłaściwszych środków dla wytępienia bandytyzmu na ziemi greckiej. Byłoby to abdykacją moralną ze strony gabinetu ateńskiego. *(La Fa.)*

Belgja.

* (Przesilenie ministerjalne). Trudne zadanie utworzenia nowego gabinetu belgickiego nie zostało jeszcze rozwiązane. P. Vilain XIV odmówił stanowczo podjęcia się tej misji, jak o tem donosi *Journal de Bruxelles.* P. Malou nie chce również wziąść udziału w ukonstytuowaniu gabinetu, albowiem interesa finansowe zaprzątają mu cały czas. Pp. Nothomb, Dechamps i Dedecker nie mogą wejść do składu ministerstwa dopóty, dopóki nie zostanie załatwioną sprawa Langrand'a, i oprócz tego nie są od wielu już lat członkami izby. Powiadają obecnie, że ukonstytuowanie gabinetu powierzone zostanie p. d'Anethan'owi, członkowi senatu. *(Nordd. A. Z.)*

Szwecja i Norwegja.

* (Wybory). W Norwegji rozpoczęły się wybory do storthingu, które ukończone zostaną dopiero w jesieni. Podług prawa wyborczego, datującego z roku 1814, ludność Norwegji (miasta i wsie), licząca 1,701,365 mieszkańców, ma 80,000 wyborców pierwszego rzędu. Ci mają wybrać 920 mężów wyborczych, którzy ze swej strony wybiorą 111 deputowanych. Każdy wyborca pierwszego rzędu, może być wybrany na deputowanego, lecz musi mieć mieszkanie stałe w tym okręgu wyborczym, który ma udzielić mu mandat. *(Nordd. A. Z.)*

Udział przemysłowców, fabrykantów i rękodzielników Królestwa w wszechrosyjskiej przemysłowej wystawie w St.-Petersburgu w roku 1870.

(Dalszy ciąg; patrz Nr. 113—129).

126. *Ludwik Norblin et comp.*, właściciel fabryki wyrobów nejzylberowych w Warszawie, która idąc krok w krok za postępem, nie daje się wyprzedzić w przyswojeniu jakiejkolwiek pożytecznej nowości; która zaopatrzona jsst we wszelkie machiny i przyrządy, jak wanny galwaniczne, maszyny giloszunkowe, lub galwanoplastyka; która produkując we-

dle własnych rysunków coraz nowe modele, nie raz zwycięzko z innemi fabrykami do emulacji stawała; dostarczył obecnie okazały postument z etażerami wedle wykonanego w fabryce rysunku i modelu; spód otaczają symbole roluictwa: pług, ul, brona i zwierzęta dzielące pracę człowieka przy uprawie roli, u szczytu dominuje Ceres z snopkiem kłosów i sierpem. — Dwa kandelabry z gałęzi winnych uwite o siedmiu świecach, liśćmi i winogronem zdobne; w pośrodku zwoj ramion widać naiwne pachole wino pijące; w kandelabrach tych tyle jest poezji, wdzięku i uroku, że oko długo niemi zachwycać się może. — Chlubnie świadczy o usiłowaniach fabryki wielka monstrancja w stylu odrodzenia, po raz pierwszy modelowana; bogata pod środkowym otworem płaskorzeźba, odwzorowana ze starożytnego antyku, przedstawia Matkę Boską w obłokach, a po obu stronach są ugrupowane figury dwunastu apostołów i kilku innych świętych ojców kościoła; aniołki i herubinki uzupełniają tę majestatyczną płaskorzeźbę, ponad którą unosi się gołąb, jako symbol Ducha świętego, w promieniach; szczyt zdobi korona z godłem zbawienia. — Dostarczył także p. Norblin pyszne samowary, giloszowane tace i mnóstwo innych wyrobów, pomiedzy któremi, choć najskromniejsze zasługują na szczególne uznanie łyżki i łyżeczki nejzylberowe, cynowane, tych samych kształtów co łyżki srebrzone, dla ogółu w cenach przystępne, pierwszych bowiem tuzin kosztuje tylko rs. 1 kop. 80, drugich kop. 70. Te ostatnie wyroby ze względu na ich praktyczność i dostępność ciągle wielkiemi partjami odchodzą do Rosji.

127. *Henneberg i Czajkowski*, właściciele fabryki wyrobów nejzylberowych w Warszawie, obaj ludzie fachowi, z duchem przedsiębiorczym i zamiłowaniem do pracy, pilnie dążący za postępem czasu, niedawno fabrykę swą powiększyli nową obszerną budowlą, a zaopatrzeni w machinę parową, jaka już dziś stała się nieodstępną towarzyszką pracy fabrycznej, w aparata galwanizacyjne, w maszyny giloszunkowe i inne przyrządy, produkują wyroby coraz większą z każdym dniem zyskujące wziętość, przy wielkiem ich rozpowszechnieniu w handlu z Cesarstwem. Z pomiędzy dzieł ich pracy dostarczonych obecnie na petersburgską wystawę wymieniemy tu główniejsze: Wspaniała piramida do ozdoby stołu wedle własnego rysunku po raz pierwszy modelowana; spód stanowi rozłożysta okrągła podstawa na nóżkach z fantazyjnemi głowami; z dwóch stron podnóża stoi jakby na straży Minerwa i Junona, wnęki znów dwóch stron innych zdobią artystyczne płaskorzeźby z symbolami sztuk pięknych i wyzwolonych; wyższy nieco krąg zdobny jest czterema łbami panter, po nad któremi roztacza swój wielki krąg patera blizko dwu-stopowej średnicy, okolona wieńcem liści greckiego porządku; z jej środka wznosi się kolumna o doryckim kapitelu; pedestal jej otaczają cztery pacholęta wyobrażające kunszta i rzemiosła; na samym zaś szczycie spoczywa zamyślony bożek przemysłu i handlu Merkury. Damska toaleta stojąca; podstawę jej stanowi w greckim kostjumie niewiasta posągowych kształtów, unosząca po nad głową krąg półksiężycowy, fantazyjnemi główkami w końcach ozdobiony, w osadach którego umieszczone jest zwierciadło w okrągłej misternie modelowanej ramie. Dwa oryginalne kandelabry w stylu odrodzenia, zupełnie gładkiej roboty o matowych kantach; odznaczają się one wdziękiem w gustownych zagięciach i splotach wszystkich ażurowych części. Dwa samowary w nowym fasonie, jeden giloszowany, drugi gładki, z tacą i przyborami. Dwie pary lichtarzy w najświeższym angielskim guście; cukiernica giloszowana kuferkowego fasonu, serwisek do octu, oliwy i musztardy, trafnie obmyślanego rozkładu; prócz tego wiele innych szczegółów codziennego użytku, jak tace, podstawki, łyżki, sztuczce i t. p. Za wyrobami pp. Henneberga i Czajkowskiego, mimo ich świetnej okazałości i sumiennego wykończenia, przemawia jeszcze niezwykła taniość.

128. *Bracia Buch*, właściciele fabryki wyrobów nejzylberowych w Warszawie, dawniej pod firmą Henniger i S-ka, których zakłady ogromem i środkami fabrycznemi do największych w kraju należą, dostarczyli bogate sprzęty kościelne i cerkiewne, magnackie przybory stołów, świeczniki i kandelabry nowych fasonów, samowary, tace, lichtarze i wiele innych przedmiotów zalecających się świeżością pomysłu, pożytecznością i pięknem wykończeniem.

129. *Werner i spółka*, fabrykant wyrobów srebrnych w Warszawie ustalając z powodzeniem sławę swego zakładu, jaką się okrył poprzedni jego właściciel śp. Karol Malcz, dostarczył okazałą szczerosrebrną ozdobę stołu, którąby Londyn, przodkując w kunszcie złotniczym innym miastom europejskim, z chlubą przyjął za swoje; drzewo dębowe o rozłożystych konarach stanowi środkową ozdoby piramidy; u spodu na poziomie cztery etażerki do cukrów deserowych, w pobliżu pnia trzy wysmukłe jelenie, każdy w odmiennej pozycji; u wierzchu w koronie drzewa ażurowy kosz misternej roboty do owoców lub kwiatów. Dostarczone również zostały: kielich kościelny w stylu mieszanym przypominający swem wykończeniem sztukę wieków średnich; 2 puszki do komunikantów, jedna w stylu odrodzenia, druga w stylu gotyckim; wreszcie dwa wielkie kandelabry o 7 świecach w stylu mieszanym; podnóże jednego zdobi artystycznie modelowany posążek żniwiarki z kłosami i sierpem, ozdobę drugiego podnóża stanowi strzelec w pięknej pozie. Do ornamentowania tych wszystkich wyrobów, skutecznie panu Wernerowi przychodzi w pomoc urządzona przez niego galwanoplastyka dozwalająca zniżyć ceny wyrobów najwyższego artyzmu. Że p. Werner jest pierwszym w kraju fabrykantem rzeczy srebrnych, zbytecznem znajdujemy wspominać.

130. *Karol Roth*, majster blacharski w Warszawie, ma szczególne w tej chwili prawo do wybitniejszej wzmianki. Dotąd żaden z blacharzy tutejszych, przez proste użycie młotka, nie nadawał zwyczajnej blasze cynkowej krajowego pochodzenia, tak artystycznych kształtów, któreby dokonaną pracę w rzędzie dzieł sztuki stawiały. Pierwszy dopiero p. Roth podniósł blacharstwo do godności sztuk pięknych i wyzwolonych, a posągowe grupy jego i wypukłe ornamenta z blachy, będące najszczytniejszą ozdobą dachu, na pałacu bankiera Kronenberga w Warszawie, widomym są tego dowodem. Otóż p. Roth wykonał i dostarczył obecnie z blachy cynkowej wykuty, galwanicznie brązowany, kolosalny posąg Piotra Wielkiego, w kostjumie XVII wieku, w jakim był w batalji pod Narwą, a którą przedstawił w historycznym obrazie sławny malarz Kocebue. To arcydzieło kunsztu blacharskiego, czas niejaki oglądane było przez znawców w Warszawie, budząc wysokie zajęcie i admirację.

131. *Józef Zbrożek*, fabrykant wyrobów blaszanych, wszystkim wyrobom swoim umiejący nadać użyteczną praktyczność, i który się już dał poznać nie z jednego trafnego pomysłu, dostarczył obecnie maszynkę do lodów. Nie wielki ten aparat, mogący być ozdobą stołu, dozwala robić lody z każdej sorbetowej zaprawy w ciągu 8 do 10 minut, bądź przez obłożenie wewnętrznego cylindra lodem zwyczajnym, bądź też chemicznemi solami w braku lodu, jak np. na spacerze lub w podróży. Dla ułatwienia użytku z tej maszynki dołączona jest jasna informacja. Maszynka do kawy dozwala palić kawę w pokoju na spirytusie z zachowaniem właściwego jej aromatu. Latarnie, lampki i t. p. gospodarskie sprzęty trafnie obmyślonego składu, uzupełniają kolekcję p. Zbrożka.

132. *Samuel Walter*, majster blacharski w Warszawie, dostarczył lampy gospodarskie, z tego względu bezpieczne od ognia, że używająca je służba, tylko w koniecznej potrzebie może je otwierać, a bez otwierania światło daje się w nich powiększać lub zmniejszać. Wprawdzie, znane one są już z wystaw dawniejszych, zawsze jednak przemawia za niemi, jeżeli nie nowość, to użyteczność.

133. *Hieronim Zieleziński*, majster ślusarski w Warszawie, po kilkoletniej nauce i praktyce w Berlinie przed dziesięciu laty w kraju naszym osiadły i profesją swą na wielką skalę prowadzący, głębszą znajomością mechaniki i rysunku, bez których ślusarstwo wznieść się nie zdoła, stoi po nad zwykłym poziomem tego skromnego na pozór rzemiosła; jest to mechanik z pomysłowością, przez którą wyrobom swoim nadaje piętno wyższego kunsztu i postępowej nowości. Kto oglądał budujący się w Warszawie pałac bankiera Kronenberga i czyja uwaga uderzoną tam została wspaniałemi okuciami drzwi, okien i urządzeniem wewnętrznych kratowych okiennic, odznaczających się pięknością formy, doborem ozdób, fortelami mechanizmu i zdumiewającej dokładności robotą, temu nie obojętnem będzie obecnie się dowiedzieć, że wszystkie te prace ślusarskie są dziełem miejscowem, pośród nas spełnionem, w warsztatach p. Hieronima Zielezińskiego. Obecnie fabrykant ten dostarczył na wystawę wyroby ślusarskie tak wysokich zalet, jakie jeszcze nigdy na żaden z publicznych popisów w kraju naszym nie stanęły. Zaczniemy od kasy ogniotrwałej; jest to wspaniały salonowy mebel w nowym francuzkim stylu suto złoconemi bronzami przyozdobiony; zamek systemu amerykańskiego o stojących sprężynach z kluczem płaskim, który nie przez zwykłe obracanie, ale przez lekkie wgniecenie otwiera; w kluczu tym są regestrowe wyrżnięcia, tak skomplikowane, że żaden inny, choćby najzupełniej go imitujący, nie otworzy; zamek jest z paskwilami, to jest z ryglami pionowemi i poprzecznemi; popchnięcie klucza otwiera zamek, lecz jeszcze nie otwiera kasy, i dopiero po zakręceniu na pół obrotu klamki, odsuwają się wszystkie na raz rygle; zaprawa chemiczna zapełniająca przedział między dwoma ścianami i będąca sekretem tego ślusarskiego zakładu, łączy w sobie wszystkie anti-ogniowe warunki, które kasę pomienioną czynią stanowczo ogniotrwałą; ani podstęp złej woli człowieka, ani klęska strasznego pożaru nie uszkodzą kosztowności i mienia, jakieby właściciel kasy tej powierzył jej wnętrzu. P. Zieleziński w Berlinie w jednej z większych fabryk zajmował się wyłącznie budową kas ogniotrwałych i dla tego też nie obca mu jest najlepsza ich fabrykacja. Drugim wystawowym okazem jest kompletne okucie wielkiego pałacowego okna; nowość systemu uderza w nim na pierwszy rzut oka; mimo szczupłości w ramie okiennej miejsca, skutkiem zastosowania krytych kółek trybowych, za lekkiem poruszeniem ozdobnej złoconej rączki, rygiel górny, dolny i środkowy zasuwają się lub odsuwają jednocześnie; prócz bronzowej rękojeści niemasz na oknie żadnego zgoła żelaztwa; o czystości i dokładności odrobienia zbytecznem znajdujemy wspominać: należące do okucia tego zawiasy są bronzowe złocone. Trzecim okazem wystawowym jest zamek wpuszczany z pięciu angielskiemi cuhaltami, utrudniającemi otworzenie wytrychem; za ozdobną klamkę służy po raz pierwszy modelowana z bronzu złoconego syrena. Prócz tego p. Zieleziński dostarczył wykonane wedle własnego pomysłu kryte sztorcowe rygle do drzwi dubeltowych; zaletą rygli tych jest nowy przyrząd, który nadzwyczaj ułatwia ich wysuwanie lub wsuwanie. O warsztatach p. Zielezińskiego i wzorowem ich urządzeniu oddzielną jeszcze podamy wiadomość.

134. *Szymon Skoraczyński*, majster ślusarski w Warszawie, który po wielu latach nauki w kraju doskonalił się w rzemiośle swojem i w kilku większych miastach Prus i Austrji, dziś do najzdolniejszych w kraju naszym ślusarzy należący, dostarczył czysto i wytwornie od ręki bez pomocy machin odrobione różne zamki, kłódki, okucia, a mianowicie: sztuczny zamek do sekretery lub szafki z paskwilami, to jest z przyrządem, skutkiem którego jednocześnie z wysunięciem się rygla zasuwają się szufrygle, dolny i górny, tudzież z fligelangryfami dozwalającemi kręcić kluczem dowolnie bez zepsucia zamku; zamek wielki do bramy, rygiel jego z dwoma głowami, klucz ze sztucznym ingryftem czyli regestrem; zamek do spichrza z jednym ryglem; zamek do drzwi siennych z dwoma falami; zamek francuzki wpuszczany, do drzwi dubeltowych; zameczek maleńki do drzwi szklannych misternej roboty, cały stalowy; dwa zatrzaski pięknej konstrukcji, do otwarcia bez klucza niepodobne, jeden mosiężny, drugi żelazny; jedną wielką kłódkę ze szperem czyli klapką otwór zasłaniającą, i z sekretnym odpychaczem. Prócz tego p. Skoraczyński dostarczył starownie wykończone francuzkie zawiasy i rygle do drzwi i okien.

135. *Karol Bobke*, majster ślusarski w Warszawie, dostarczył zatrzask nowego pomysłu do drzwi dubeltowych, zamykający się podwójnie — raz przez własne zatrzaśnięcie się, drugi raz kluczem, klucz mały kieszonkowy; dwa zamki polskie i dwa francuzkie; dwa zamki do szaf z paskwilami, dwa pierwsze obroty kluczem otwierają lub zamykają, dalsze w dowolnej ilości nieszkodzą zamkowi; jedną zasuwkę do drzwi dubeltowych lub pojedynczych, z kluczem sztucznego regestru.

136. *Leon Chadokowski*, majster ślusarski w Warszawie, dostarczył zamek sztuczny do kasy ogniotrwałej o dwunastu ryglach, z oddzielnemi do każdego sprężynami; otwiera się on sekretnie, posiadanie klucza nie wystarcza jeszcze do jego otworzenia; na górze jest zegar z skazówką i z numerami; postawienie skazówki na pewnym numerze łączy się z wewnętrznym mechanizmem i trzeba znać tajniki zegaru, aby być pewnym otwarcia. Zamek ten słusznie przez znawców uważany jest za majsterstük sztuki ślusarskiej. *(d. c. n.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,
dnia 15 (27) Czerwca.

* **(Nowe dzieło).** W tych dniach opuści prasę drugi zeszyt „Powtórnego poglądu na dzieje ludzkie". Treścią dwóch pierwszych zeszytów st

dzieje indo-słowiańskie wraz z wykazaniem celu i sposobu zapatrywania się na to dzieło. W końcu w ustępie pod tytułem: „Potrójny system tegoczesnej wiedzy", upatruje autor poszukiwanie pierwszej przyczyny w jednostce Fichtego (ja), w dwójce Hegla (plus i minus), oraz w trójce (siła, słowo i miłość). Za przykład tych systemów wskazuje trzy poemaciki przez niego dawniej napisane i tłomaczone. Niektóre pisma a szczególniej zagraniczne biorąc miarę z I-ej części „Poglądu" dawniej wydanego, i I-go zeszytu „Powtórnego poglądu", chcą tu widzieć nową drogę do wykrycia wszelkich prawd historycznych. Cena drugiego zeszytu 20 kop., czyli każdy arkusz druku po 10 kop.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godzinie 10 rano, omnibus; — do Lublina o godzinie 1 po południu, kareta;—do Łomży o godzinie 2 po południu, kareta;—do Lublina o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Sochaczewa o godzinie 6 po południu, omnibus;—do Radomia o godzinie 6 minut 30 po południu, kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godzinie 12 w południe, wózkowa.

We Wtorek. Do Radomia o godzinie 6 po poł., karetka, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; — do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.

Kalendarz.

We wtorek 16 (28) czerwca, — św. Ireneusza bisk. męcz. Słońce wsch. o godz. 3 min. 42; zach. o godz. 8 min. 23.

We środę 17 (29) czerwca, — śśw. *Piotra i Pawła apostołów.* — Słońce wsch. o godz. 3 min. 43; zach. o godz. 8 min. 23.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 8.°6 R.

Wczoraj.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Barometr w milimetrach	746.9	747.5
Termometr Reaumura	+ 9.7	+ 10.°1
Stan nieba	pochmurny.	pochmurny.

Największe ciepło + 10.°7 R. Najmniejsze ciepło + 8.°9 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 4.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę, — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Miłość i dyplomacja, Okrężne**; we czwartek, — *w teatrze wielkim:* opera **Sinobrody**; w piątek, — *w teatrze wielkim:* opera **Sinobrody**; w sobotę, — *w teatrze wielkim:* balet **Flick i Flock**, — *w teatrze rozmaitości:* komedje 1-y raz, **Za pozwoleniem łaskawa pani, Wycieczka za granicę, Spotkanie**; w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* **Balet**, — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Za pozwoleniem łaskawa pani, Chatka w lesie**.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 2-ch aktach, **Miłość i dyplomacja**. — Osoby: Baronowa de Vitré — pani *Niewiarowska*; Albert, jej syn — p. *Tatarkiewicz*; Pan de la Roseraire, dyrektor kancelarji w ministerstwie spraw zagranicznych — p. *Rapacki*; Karolina, jego żona — pani *Bakałowicz*; Hrabia de Favières — p. *Grzywiński*; Aneta, garderobiana Karoliny — panna *Micińska*; Służący — p. *Jejde*; — komedja w 1 akcie, **Kartka wycięta**. — Osoby: Karol — p. *Piasecki*; Laura, jego żona — pani *Ostrowska*; Elżbieta, ciotka Laury — panna *Figarska*; Dyonizy, przyjaciel Karola — p. *Stolpe*. — (Po cenach teatru rozmaitości). — *Jutro*, we wtorek, opera 1-y raz, **Sinobrody**. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano komedję **Czuła struna**; balet **Tancerze europejscy w Chinach**; było osób 426. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano operę **Violeta**, było osób 544.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Wczoraj*, w niedzielę, dawano komedję **Raj Miltona, Miód kasztelański**, było osób 421. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano przysłowie **Ciekawość pierwszy stopień do piekła**, komedję **Szczęście nieszczęściem**; krotochwilę **Ulicznik warszawski**, było osób 175.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** pod dyrekcją Józefa *Straussa*, z własną orkiestrą z Wiednia. — *Jutro*, we wtorek, z powodu loterji fantowej w ogrodzie saskim koncertu nie będzie, — w razie zaś *niepogody*, koncert odbędzie się jak zwykle. — *Wczoraj*, było osób 800. — *Onegdaj*, było osób 400.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5

W ELRORADO (przy ulicy Długiej N. 586*b*.). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia towarzystwa komicznych paryzkich śpiewaków**. — Cena miejsc: Numerowane w pierwszych rzędach kop. 50 i kop. 5 na ubogich; w dalszych rzędach kop. 30 i k. 5 na ubogich; wejście do ogrodu kop. 20. — Początek orkiestry o godzinie 7-ej, przedstawienia o 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 536. — *Onegdaj*, było osób 556.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia śpiewaków niemieckich i artystów dramatycznych** pod dyrekcją pani Leopoldyny von Lukatsy. — Cena miejsc: 1-sze miejsce kop. 45 i kop, 5 na ubogich, 2-gie miejsce kop. 30 i kop. 5 na ubogich, 3-cie miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie 7 ½ wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 489. — *Onegdaj*, było osób 941.

ELISIUM (przy ulicy Przejazd N. 651). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia niemieckich śpiewaków i artystów dramatycznych** ped dyrekcją J. H. Treu. — Cena miejsc: pierwsze miejsce numerowane kop. 45 i k. 5 na ubogich; drugie miejsce kop. 30 i k. 5 na ubogich; trzecie miejsce kop. 20, wejście do ogrodu kop. 10. — *Wczoraj*, było osób 100.

TIVOLI (przy ulicy Królewskiej i od Zielonego placu). *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczno-wokalne z tańcami i śpiewami**, pod zarządem Jana Russanowskiego. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 330. — *Onegdaj*, było osób 187.

ALHAMBRA dawniej ORFEUM (przy ulicy Miodowej, w domu Lessera). — *Dziś i codziennie*, **artyści dramatyczni** pod dyrekcją Feliksa Stobińskiego dawać będą **przedstawienia humorystyczne z tańcami i śpiewami** w języku polskim. — Cena miejsc: 1-e miejsca kop. 30 i kop. 5 na ubogich, drugie miejsce kop. 20: wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie wpół do 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 774. — *Onegdaj*, było osób 696.

W OGRODZIE „FIGARO" (przy ulicy Nowy-Świat w domu Koopego N. 39). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia artystów dramatycznych** pod dyrekcją Henr. Modzelewskiego, dyrektora teatrów prowincjonalnych. — Cena miejsc: miejsce numerowane w pierwszych 2-ch rzędach kop. 50 i k. 5 na ubogich, w następnych rzędach kop. 30 i kop. 5 na ubogich; pierwsze miejsce kop. 20; wejście do ogrodu kop. 10. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 300. — *Onegdaj*, było osób 202.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskiemi, — *codziennie* jest otwarty). — *W każdą niedzielę i święto*, **orkiestra** w pełnym komplecie grać będzie. — Początek o godzinie 4-ej po południu. — Cena wejścia od osoby kop. 15.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał - adjutanci: książę *Golicyn*, z Petersburga, i baron *Pritwitz*, z zagranicy; jenerał-major książę *Imeretyński*, z zagranicy; rzeczywisty tajny radca *Funduklej*, z Opatówka; tajni radcowie: *Nabokow*, z Petersburga, i *Braunschweig*, z Lublina; fligel-adjutant pułkownik *Gorajnow*, z Petersburga; koniuszy książę *Gorczakow*, z Wiednia; — wyjechał: jenerał-lejtnant *Wołocki*, do Wiednia.

*W dniu 14 (26) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 34, wyzdrowiało 31, umarło 4, pozostało 1466 (mężczyzn 754, kobiet 712), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 136, kobiet 140.

*Dnia 14 (26) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 4; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 3, razem 16; — zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* 4; *starozakonnych* —; umarło: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 5; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 2, razem 17.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 12 (24) Czerwca 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	30 15/16 ½
„ Amsterdam „	151
„ Hamburg „	27 ½
„ Paryż	321
5% Bilety Bankowe 1-m	90 5/8
5% „ „ 2-m	90 ¼
5% „ „ 3-m	91 ½
5% Pożyczka Premjowa wewnętrzna z r. 1864	149
5% „ „ „ z r. 1866	145
5% „ Rus. Ang. z r. 1870	105 ½
5% Listy Zastawne Ruskie	109
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	145 ¼
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	114
„ „ „ „ Wiedeńskiej	—
Obligacje W-go Tow. dróg żelaznych	99
„ Terespolskiej	—
„ Nikołajewskiej	103
Imperjały.	
Dyskonto.	7 ½

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 15 (27) Czerwca 1870 r.

Weksle.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	116	25	115	95
„	„ „	k. t.	—			
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	.		—	
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	7	92 ½	7	90
Paryż	300 Frank.	2 m.	94	50	94	20
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	98	40		
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	33
„	„ „	k. t.	100		—	—
Moskwa	„ „	1 m.	99	25	99	—
„	„ „	k. t.	—			—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.						
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125			—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.			73	—	72	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po 100 talarów za sztukę			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydg. za rs. 100.			73	50	72	50
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100			—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100			—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100			—	—		—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów.						
Obligi Skarbu za rs. 100.			—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100			—	—		
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.			—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę			—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.			—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu			—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100			92	63	92	30
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).			92	46	92	30
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 *).			92	80	92	50
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.			100	67		
Listy likwidacyjne za rs. 100*)			75	88	75	38
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100			—	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—			—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100			—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100.			—		—	
Metaliki Lutowe za rs. 100			—	—	101	83
„ Sierpniowe za rs. 100			—	—	102	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100			149	25	148	75
„ „ „ z 1866 rs. 100			146		—	—
5% Listy Zastaw. Rosji			—	—	108	50
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie			—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.			—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe			—	—	—	—
Bilety bankowe austrjackie			—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 4 4/9.
* Wartość kuponu od List. Zast. nowych rs. — k. 5 5/9.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 28 8/9.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 12 (24) Czerwca 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		77 ¾
Weksle na Warszawę		77 ¾
„ Petersburg 3 tygodn.		86 ½
„ „ 3 miesięczny		85 ½
„ Londyn 3 „		
„ Paryż 2 „		
„ Hamburg 2 „		
„ Wiedeń 2 „		84
4% Listy Zastawne		71 ½
5% „ „		71 ½
4% „ Likwidacyjne.		58 ⅛
4% Obligacje Skarbowe		71 ¾
5% Listy Zastawne Ruskie		87 ⅜
5-ta Pożyczka Stieglitza		71 ¼
5% „ Rus. Ang. z r. 1870		86 5/8
5% 1° „ Premiowe „ 1864		119
5% 2° „ „ „ 1866		116 ½
Akcja dróg żelaznych Wielk. Towarz.		93
„ „ „ Warsz.-Wiedeńskiej		—
„ „ „ „ Bydgoskiej		
„ „ „ „ Terespolskiej		—
„ „ „ Fabryczno-Łodzkiej		—
Obligacje Dr. „ Warszawsko-Wiedeńskiej		84 ¾
„ „ „ „ Terespolskiej		84 ½
Żyto w miejscu		51 ¾
„ na dostawę		52
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		119 70
„ Paryż		47 50
„ Hamburg		88 60
Akcje Banku Kredytowego		257 40
„ „ Anglo-Austr.		328 —
Pożyczka Narodowa		66 —
Lombardy		195 70
Losy z roku 1860		95 60
„ „ 1864		116 75
Z PARYZA.		
Renta 3%		72 60
Renta Włoska		59 80
Akcje Kredytu Ruchomego		250 25
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. *4704. Magistrat Miasta Warszawy.*

Zawiadamia osoby interesowane, że z dniem dzisiejszym rozpoczyna się w kasie klasycznej pobór podatku klasycznego za rok 1870 od kontrybuentów opłacie tej podlegających z Cyrkułów VII, VIII, IX, X i XII, przeto Magistrat wzywa ich, ażeby takowe w ciągu jednego miesiąca licząc od powyższej daty rozpoczynającego się poboru, niezawodnie do wspomnionej kasy wnieśli i uprzedza, że po upływie tego terminu, egzekucja przepisami oznaczona do opóźniających się zaregulowaną zostanie.

Warszawa d. 12 (24) Czerwca 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski.
za Naczelnika Kancelarji, Baudouin.

N. D *4733. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Zawiadamia członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra poniżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach wyszczególnionych, a mianowicie:

1. Dobra Podkonice Małe w Powiecie Rawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,970.
2. Dobra Walewice w Powiecie Łowickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 66,420.
3. Dobra Chrząstówek Mały w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,190.
4. Dobra Gurba B. C. w Powiecie Grodziskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 9,520.
5. Dobra Romartów w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,000.
6. Dobra Podgórzyce w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,470.
7. Dobra Góra S-tej Małgorzaty w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 4,980.
8. Dobra Poniatki Nossy w Powiecie Grójeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 8,190.
9. Dobra Nowe miasto w Powiecie Rawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 51,080.
10. Dobra Nakanowo w Powiecie Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 19,200.
11. Dobra Duninowo w Powiecie Gostyńskim i Włocławskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 136,540.
12. Dobra Żulwin w Powiecie Błońskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 14,520.
13. Dobra Bowyczyny w Powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 16,400.
14. Dobra Małczew w Powiecie Brzezińskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 10,280.
15. Dobra Zelgoszcz lit. A i B. w Powiecie Brzezińskim zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 7,580.
16. Dobra Szamów lit. A. i B. w Powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 20,530.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych, czynione być mogą przez stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1870 r.

za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o Pisarza, Słowikowski.

N. D. 4753. *Канцелярія Варшавскаго Учебнаго Округа.*

Увѣдомляетъ симъ б. Асистента Клиники въ Варшавскомъ Ветеринарномъ Училищѣ Юліана Пилера, коего настоящее мѣсто пребываніе неизвѣстно, что причитающееся ему и неполученное имъ жалованье за 1863 годъ отослано въ Польскій Банкъ для выдачи ему с мому, или его наслѣдникамъ по надлежащемъ удостовѣреніи о личности его, или правахъ послѣднихъ на полученіе сихъ денегъ.

Г. Варшава, 13 Іюня 1870 года.

Правитель Канцеляріи, Михневичъ.
Начальникъ Отдѣленія, Сѣчковскій.

N. D. 4702. Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Teresz olskiej.

Podaje do wiadomości, że w dniu 6 (18) Lipca r. b. o godz. 9 z rana, w sali głównej dworca stacyjnego na Pradze, sprzedane zostaną na zasadzie § 22 przepisów porządkowych, przez publiczną licytację, przedmioty pozostawione przez pasażerów na stacjach i w powozach, a w ciągu oznaczonego terminu, ze składów stacyjnych nie odebrane.

Warszawa d. 24 Czerwca 1870 r.

N. D. *4717. Sędzia Komisarz masy upadłości Teodora Rosenberga i Stanisława Rosenberga.*

Dom Handlowy pod firmą T. Rosenberg et Comp. towarów galanteryjnych w Warszawie pod nr. 1814 prowadzących.

Wzywa wierzycieli tejże masy, ażeby się w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) 1870 r. o godzinie 5-ej po południu w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego osobiście lub przez pełnomocników stawili, celem wyboru Syndyków tymczasowych. Niestawający będą uważani za podzielających zdanie stawających.

Warszawa, d. 27 Maja (8 Czerwca) 1870 r.

Józef Poznański.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 4715. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu zaszłej śmierci Piotra Dłużewskiego współwierzyciela sumy rs. 2,650 i wierzyciela sumy rs. 6,992 kop. 16½ na dobrach Dłużewie z Okręgu Siennickiego ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na dzień 2 (14) Lipca 1870 r. wyznacza się.

Warszawa dnia 2 (14) Lutego 1870 roku.

Juljan Paklerski.

N. D. 2106. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1) Ewy Rakowskiej właścicielki dóbr Żochowa z Płockiego, 2) Ignacego Majkowskiego właściciela dóbr Jarluty wielkie z Okręgu Przasnyskiego, 3) Szmula Mojżesza Szpiro właściciela nieruchomości w Płocku Nr. 229 B. C., współwłaściciela nieruchomości w Płocku Nr. 38 i wierzyciela nieruchomości Nr. 253 i 38, 4) Gracjana Rudowskiego wierzyciela dóbr Bachorzewo z Lipnoskiego i Cieśle z O-gu Płockiego, 5) Albina Hlumięckiego, wierzyciela dóbr Szelugi wielkie A. z Płockiego Małomin z Lipnowskiego i nieruchomości w Płocku Nr. 28 i 56/7, 6) Jana Zambrzyckiego wierzyciela sumy na dobrach Kulany z Okręgu Mławskiego.

Toczą się postępowania spadkowe, do zamknięcia których przeznaczony zostaje termin na dzień 16 (28) Września 1870 r.

Płock d. 7 (19) Marca 1870 r.

Emiljan Ordon.

N. D. 4731. *Писарь Маріампольскаго Мироваго Суда.*

Объявляетъ, что: 1. Послѣ смерти Эмиліи Грабовской, урожденной Бліоховой, владѣтельницы недвижимаго имущества въ городѣ Маріамполѣ при улицѣ Рынокъ подъ № 43, и 2. Послѣ смерти Анны Бенесевичевой, урожденной Барановской, владѣтельницы недвижимаго имущества въ гор. Маріамполѣ при улицѣ Виленской подъ № 137, открылись наслѣдства для распредѣленія которыхъ окончательный срокъ, назначенъ въ канцеляріи моей 7 (19) Декабря сего года.

Г. Маріамполь, 3 (15) Іюня 1870 года.

Б. Склодовскій.

N. D. 4730. Pisarz Sądu Pokoju w Końsku.

Z powodu zaszłej śmierci Sury Lai z Goldów Noremberskiej, współwłaścicielki nieruchomości w mieście Końsku, dawniej pod Nr. 131, a obecnie pod Nr. 130 położonej, otworzył się spadek, do regulacji którego termin do stawienia się w Sądzie tutejszym na d. 19 (31) Grudnia r. b. pod prekluzją oznaczonym został.

Końsk d. 5 (17) Czerwca 1870 r.

Rasiński.

N. D. 4727. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.

Po śmierci Piotra Dutów zmarłego w dniu 1 Czerwca 1865 r. właścicielu nieruchomości w mieście Kielcach pod Nr. hyp. 60, toczy się spadek z terminem prekluzyjnym na dzień 2 (14) Stycznia 1871 roku oznaczonym.

Gidleski.

N. D. 1729. Pisarz Sądu Pokoju w Nowo Radomsku

Po śmierci Andrzeja Jaquinod współwłaściciela nieruchomości w mieście powiatowem Nowo Radomsku, pod Nr. 216 położonej, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin prekluzyjny na d. 18 (30) Grudnia r. b., w Kancelarji Sądu wyznacza się.

Nowo Radomsk d. 9 (21) Czerwca 1870 r.

Chyczewski.

N. D *4728. Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.*

Po śmierci Marcina Arlich właściciela nieruchomości w mieście Zduńskiej woli pod Nr. 222 położonej otworzył się spadek, regulacja którego, odbywać się będzie przedemną w dniu 19 (31) Grudnia r. b. na który wzywam interesentów, aby się z dowodami pod prekluzją stawili.

Szadek d. 1 (13) Czerwca 1870 r.

Gadomski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4528. Izba Kontrolna Warszawska.

Podaje do powszechnej wiadomości iż w d. 7 (19) i 10 (22) Września r. b. w domu pod Nr. 1286a przy ulicy Nowy Świat odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wypuszczenie w dzierżawę ogrodu z oficyną mieszkalną, oranżerją i wszystkiemi zabudowaniami. Warunki tej dzierżawy mogą być przejrzane w Kancelarji Izby w dni powszednie, od 10 z rana, do 3 godziny po południu.

Pełniący obowiązki Sekretarza, Kucharski.

N. D. 4735. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się w kancelarji szpitala tutejszego głośna licytacja in plus na sprzedaż około 80 puców szmat pochodzących ze zniszczonej bielizny.

Pragnący zakupić takowe, zgłosić się mogą do kancelarji szpitala dla obejrzenia szmat i przeczytania warunków licytacyjnych, każdodziennie prócz świąt uroczystych w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa dnia 10 (22) Czerwca 1870 r.

N. D. 4750. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble machoniowe i jesionowe, lustra, naczynia kuchenne i gospodarskie, oraz różne sprzęty, w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) 1870 roku o godzinie 12 w południe, na targu publicznym Sewerynów, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 11 (23) Czerwca 1870 r.

1—2 Sosonko.

N. D. *4775 Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości Fr. Sandeckiego.*

Z mocy wyroków Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 21 Kwietnia (3 Maja) i Sądu Apelacyjnego z dnia 9 (21) Czerwca r. b.

Podają do powszechnej wiadomości, że w d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b. i następnych dni od godz. 4 po południu sprzedawane będą przez publiczną licytację różne towary spisem inwentarza objęte, w handlu upadłego w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 496 znajdujące się, a mianowicie: kałamarze, postumenty do zegarków, albumy i ramki do fotografji, laski spacerowe i do parasoli, kapelusze męzkie, zabawki dziecinne, wachlarze, krawaty, kołnierzyki i mankiety, papier do podkładania tortów i papier listowy, perfumy i woda kolońska, portfeile, termometry, globusy, lichtarze metalowe, popielniczki, zapalniczki, lampy naftalinowe i szkła oraz postumenty do lamp, portmonetki i woreczki do pieniędzy, koszyczki do robót damskich, sakwojarze podróżne, kartonaże do cukrów, kassetki, i t. p. jak niemniej cukierki czekoladowe, biszkopty angielskie, mączka sagowa, musztarda angielska, korniszony, raki morskie etc. etc., a to za gotowe zaraz po zalicytowaniu płacić się mające pieniądze

Warszawa dnia 12 (24) Czerwca 1870 r.

A. Sadowski, Obrońca Sądowy.
A. Hummel.

N. D. 4716. Podaję do powszechnej wiadomości, że dochody nieruchomości w Warszawie Nr. 1156*A* hypotecznym, zaś Nr. 1156*B* policyjnym oznaczonej, na rogu ulic Łuckiej i Wroniej położonej, wydzierżawione zostaną przez publiczną licytację na rok jeden poczynając od dnia 19 Września (1 Października) 1870 r. do tejże daty 1871 r. Licytacja odbywać się będzie w d. 17 (29) Lipca 1870 r. o godzinie 10-ej rano, na gruncie rzeczonej nieruchomości przed podpisanym Komornikiem i rozpocznie się od sumy rs. 200.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Bednarskiej pod Nr. 609 utrzymywanej.

Popławski, Komornik.

N. D. 4776. Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: różne meble jesionowe machoniowe, lustra, lampy dywany, landszafty, towary łokciowe, kwiaty i pióra, do strojów damskich służące, garderoba męzka i damska, miedź kuchenna, samowary, książki hebrajskie i t. p., w d. 16 (28) b. m. i r. o godzinie 10 rano za Żelazną Bramą; w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) o godzinie 10 i 11 rano za Żelazną Bramą, zaś w dniu 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. o godzinie 10 rano, a w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. o godzinie 11 rano na targu Muranów w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Markiewicz, Komornik.

N. D. 4721. W dniu 18 (30) Czerwca 1870 roku o godzinie 11 z rana na targu Muranów, ruchomości w zastaw dane, w moc postanowienia Sądu, jako to: salopa jedwabna piżmowcami podbita i futro małpy, zaś w temże dniu o godzinie 12 w południe, na targu przy trzech Krzyżach, bufet sosnowy, rygały do kufli, krzesła, stoliki jesionowe, dębowe, sosnowe, znaki blaszane i t. p., w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe na targu przy Trzech Krzyżach, bielizna męzka, nakrycia stołowe, parasol i t. p. jako prawnie zajęte, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 4690.

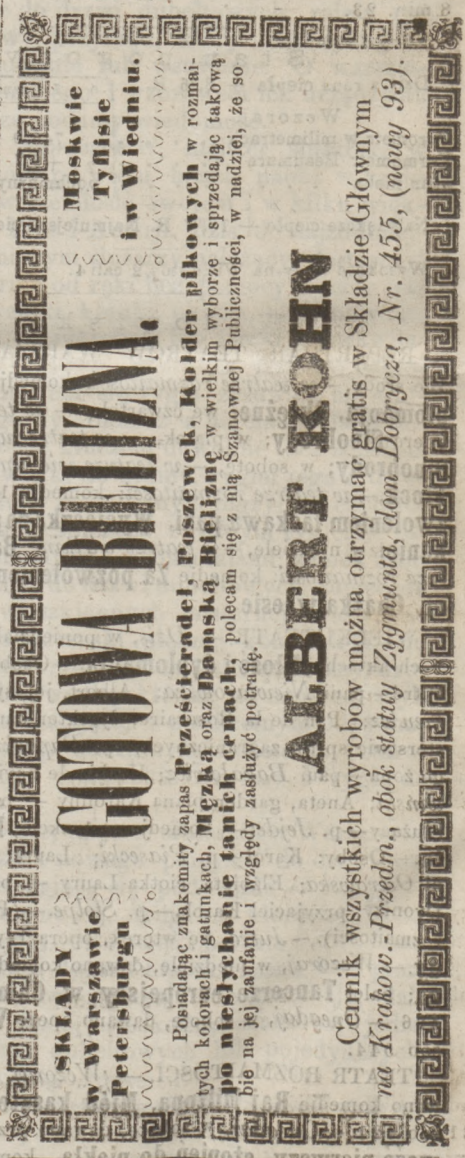

N. D. 4724.

Kupiec Gildyjny **J. Lange**, mieszkający w domu własnym Nr. 1202. zamiadamia osoby interesowane, że u niego można kupić **owsa** w dobrym gatunku wagi pudów 5 funtów 37, czetwert po rsr. 4 i **siana** w dobrym gatunku pud po kop. 30, partjami owsa od 5 do 1.000 czetwerów i siana od 30 do 6,000 pudów.

N. D. 4745.

Do dzisieszejgo numeru dołącza się

ПРЕЙСЪ-КУРАНТЪ

ИВАНА КОРЕЩЕНКИ.

Dalszy ciąg Ogłoszeń w dodatku.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Дозволено Цензурою.

Dyrektor, M Pawliszczew.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 4710. *Плоцкое Губернское Правленіе.*

Симъ объявляетъ, что такъ какъ произведенные въ Плонскомъ Уѣздномъ Управленіи, 2 (14) Іюня сего года, торги на отдачу въ 3-хъ лѣтнее арендное содержаніе, секвестрованнаго за казенныя недоимки частнаго имѣнія Пробощевицы и Врона, начиная съ 12 (24) Іюня 1870 года по тоже число 1873 года, признаны недѣйствительными, то для производства новыхъ изустныхъ торговъ въ присутствіи Плоцкаго Губернскаго Правленія назначается второй срокъ 22 Іюня (4 Іюля) сего года въ 3 часа по полудни. Торги начнутся отъ суммы 1,200 р. одной тысячи двухъ сотъ рублей сер. годичной арендной платы, независимо отъ обязанности вносить текущія во время аренды казенныя подати и сборы и будутъ утверждены за лицемъ предложившимъ самую высшую сумму. Желающіе участвовать въ торгахъ, обязаны представить предварительный залогъ въ количествѣ 240 р. с. наличными деньгами и узаконеными квалификаціонныхъ свидѣтельства на право арендованія казенныхъ имѣній. Лицу неустоявшему на торгахъ, залогъ будетъ возвращенъ сейчасъ по окончаніи оныхъ, лицо же за которымъ останутся торги, обязано будетъ, при контрактѣ пополнить представленный залогъ до суммы равняющейся годичной арендной платѣ предложенной имъ на торгахъ и годичнымъ податямъ.

Торговыя кондиціи могутъ быть разсматриваемы въ Плонскомъ Уѣздномъ Управленіи и въ Юридическомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія, во время служебныхъ занятій.

Г. Плоцкъ, Іюня 11 дня 1870 года.
И. д. Совѣтника, Стокопенскій.

N. D. 4118. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.

Podaje do wiadomości powszechnej, że na zasadzie art. 7, postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych, następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Chorzele, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku wynoszą rs. 700, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 3,304 kop. 76, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,525, termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1870 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

2. Dąbrowa Bybytki, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Tykocińskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 160, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 545 kop. 65, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,750, termin sprzedaży dnia 17 (29) Listopada 1870 r., przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

3. Dobrochy, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rsr. 390, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rsr. 1,845 kop. 12½, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 850, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,425, termin sprzedaży dnia 18 (30) Listopada 1870 r., przed Rejentem Mikołajem Rogowskim w Łomży.

4. Dobrzyjałowo, z przyległością na Jurcu Wielkim, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 660, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 3,284 kop. 48, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,450, termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1870 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

5. Dowiaciszki, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sejnskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rsr. 165, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 756 k. 11, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,425, termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1870 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

6. Drogoszewo, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rsr. 200, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rsr. 1,286 kop. 16½, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4 125 termin sprzedaży dnia 18 (30) Listopada 1870 roku, przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

7. Drołęcin Lubiejewo, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 230, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 919 kop. 80½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,950, termin sprzedaży dnia d. 13 (25) Listopada 1870 r., przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

8. Gosie Wybrany, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 360, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rsr. 1,588 kop. 10½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,275, termin sprzedaży dnia 17 (29) Listopada 1870 r., przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

9. Grajewo, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Biebrzańskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rsr. 4,050, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 21,881 kop. 89½, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 7,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,209, termin sprzedaży dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1870 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

10. Kubra A, B, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 600, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rsr. 2,758 kop. 44, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 1,250, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,000, termin sprzedaży dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1870 r., przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

11. Obelice Struczkowskich, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sejnskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rsr. 650, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 2,889, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 1,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,000, termin sprzedaży dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1870 r., przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

12. Poszyrwinty, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w O-gu Kalwaryjskim, Gub. Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 260, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rsr. 1,130 kop. 27, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,625, termin sprzedaży dnia 17 (29) Listopada 1870 r., przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

13. Puchały, tudzież dóbr ziemskich Pniewo część B, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rsr. 1,250, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rsr. 6,002 kop. 52½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 2,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,575, termin sprzedaży dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1870 r., przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

14. Rumbowicze, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Kalwaryjskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 500, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rsr. 2,057 kop. 83⅓, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 1.200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6.753 kop. 12½, termin sprzedaży dnia 17 (29) Listopada 1870 roku, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

15. Sandziwuje, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 410, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rsr. 1,808 kop. 43, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,800, termin sprzedaży dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1870 r., przed Rejentem Mateuszem Szmiarowskim w Łomży.

16. Wiejsieje, do których należą folwarki 1. Wysoki Dwór; 2. Perwiszki i 3. Podwiejsiejki, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sejnskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włączn e ratę Czerwcową 1870 roku rs. 2,500, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rsr. 15,823 kop. 71, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 5,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs 50,750, termin sprzedaży dnia 16 (28) Listopada 1870 r., przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

17 Żebrzyszki, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sejnskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 500, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 1,327 kop. 60½, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 1.150, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4,800, termin sprzedaży dnia 18 (30) Listopada 1870 r., przed Rejentem Władysławem Rusockim w Suwałkach.

18. Laskowiec, ze wszelkiem przyległościami i przynależytościami, w Okręgu i Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rsr. 873, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rsr. 1,753 kop. 86½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,658 kop. 12½, termin sprzedaży dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1870 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

19. Bakałarzewo, składające się z folwarków: Garbaś, Siekierowo i Nowopol, do których należą jeziora: a) Szumowo, b) Garbaś, c) Długie, d) Gaczne, e) Siekierowo i f) Głębokie, oraz ze wszelkiemi przyległoś. i przynależytościami, w Okręgu Dąbrowskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rsr. 3,600, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rub. sr. 20,005 kop. 17½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 7,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 68,960, termin sprzedaży dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1870 roku, przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

20. Kiże, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Kalwaryjskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 780, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rsr. 3,481 kop. 20, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 1,530, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,230, termin sprzedaży dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1870 roku, przed Rejentem Janem Niwińskim w Suwałkach.

21. Kowalewszczyzna i Jenki część A, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w O-gu Tykocińskim, Gub. Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 roku rs. 3,660, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 14,846 kop. 74½, vadium do licytacji złożyć się winne rub. sr. 6,700, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 53,260, termin sprzedaży dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1870 r., przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

22. Ochotniki, ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sejnskim, Gubernji Suwałkskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rs. 460, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 1,567 kop. 1½, vadium do licytacji złożyć się winne rsr. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,980, termin sprzedaży dnia 21 Listopada (3 Grudnia) 1870 r. przed Rejentem Władysławem Russockim w Suwałkach.

23. Wysokie Mazowieckie, do których należą: folwarki: Zawrocie, Osipy i Michałki, oraz ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Tykocińskim, Gubernji Łomżyńskiej położone, raty zaległe po włącznie ratę Czerwcową 1870 r. rsr. 5,200, nieumorzona pożyczka jaka po zapłaceniu zaległości przejdzie na nowonabywcę rs. 23,419 kop. 62½, vadium do licytacji złożyć się winne rs. 10,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 91,210, termin sprzedaży dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1870 roku, przed Rejentem Dominikiem Sadowskim w Łomży.

We wszystkich powyższych dobrach z powodu uwłaszczenia włościan, przedmiotem sprzedaży są wyłącznie tylko grunta po ich uposażeniu przy dziedzicu pozostałe.

Uwaga I. Ponieważ przy wypłacie Listów likwidacyjnych dla dóbr Bakałarzewo Towarzystwo Kredytowe zatrzymało na wzmocnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki rs. 3,050, z dóbr Kiże rs. 200, Kowalewszczyzna rs. 3,400, Ochotniki rs. 2,200 i Wysokie Mazowieckie rs. 2,350. Nowonabywca zatem obowiązany wystąpić z częścią pożyczki wyrównywającą powyższym kwotom, spłacając takową w ciągu dni 20 od daty licytacji.

Na ten cel nowonabywca wnieść powinien z dóbr Bakałarzewo w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-ej rs. 3,030, a w gotowiźnie rsr. 20, z dóbr Kiże w Listach Zastawnych Okresu 3 go Serji II-ej rs. 195, a w gotowiźnie rsr. 5, z dóbr Kowalewszczyzna w Listach Zastawnych Okresu 3 go, Serji II-ej rs. 3,390, a w gotowiźnie rs. 10, z dóbr Ochotniki w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-ej rs. 2,190 a w gotowiźnie rs. 10, z dóbr Wysokie Mazowieckie w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji I-ej rsr. 2,340, a w gotowiźnie rs. 10.

Umorzenie części pożyczki zagwarantowanej Listami Likwidacyjnemi liczyć się ma po włącznie ratę Grudniową 1870 r. i od tej części ratę rzeczoną nowonabywca z własnych funduszów uiścić winien.

Uwaga II. W razie gdyby powyższe sprzedaże nie przyszły do skutku dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Sprzedaże odbywać się będą w terminach jak wyżej o godzinie 10 z rana, w obec Rady Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym licytacja ma się odbywać był przeszkodzony, takowa odbędzie się w jego Kancelarji, przed innym Rejentem który go zastąpi.

Gdyby termin przypadł na dzień świąteczny, sprzedaż odbędzie się w dniu następnym.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Kancelarji Pisarza Dyrekcji Szczegółowej.

Suwałki, dnia 18 (30) Maja 1870 r.
za Prezesa, T. Wolski.
Pisarz, Świętosławski.

N. D. 4489. *Варшавская Казенная Палата.*

Симъ объявляетъ, что 30 Іюня (12 Іюля) и 3 (15) Іюля 1870 г. въ 12 часовъ дня, въ торговомъ присутствіи Палаты, будутъ производиться изустные, въ восходящемъ порядкѣ, торги, а именно:

30 Іюня (12 Іюля) 1870 года.

1. На продажу права безсрочной аренды фольварка Поповизны, Блонскаго Уѣзда, начиная съ цѣнности сего права 3,183 р. 33½ коп.

2. На 12-лѣтнюю, съ 20 Іюля (1 Августа) 1870 до 20 Іюля (1 Августа) 1882 г., аренду права продажи питей въ имѣніи Маримонтѣ, начиная съ суммы 1,876 р. 75 к. въ годъ.

3 (15) Іюля 1870 года.

3. На 12-лѣтнюю аренду, съ 20 Мая (1 Іюня) 1870 до 20 Мая (1 Іюня) 1882 года, права продажи питей въ имѣніи Добѣгнева, Влоцлавскаго Уѣзда, начиная съ суммы 650 р. въ годъ и права продажи питей.

4. Въ 25 и селеніяхъ, принадлежавшихъ безсрочной арендѣ имѣнія Кампиносъ, Сохачевскаго Уѣзда, начиная съ суммы 2,414 р. 95½ к. въ годъ.

Явившіеся къ торгамъ конкуренты обязаны представить въ видѣ залога для торговъ:

1. На продажу ф. Поповизны 800 руб.
2. На аренду пропинаціи Маримонтъ 940 руб.
3. На аренду пропинаціи Добѣгнево 325 руб.
4. На аренду пропинаціи въ имѣніи Кампиносъ 1,207 р., наличными деньгами, или Государственными процентными бумагами, по установленной для налоговъ цѣнѣ.

Нежелающіе участвовать въ изустныхъ торгахъ, могутъ прислать въ Палату, въ день назначенный для торговъ, до 12 часовъ утра, запечатанныя объявленія, съ приложеніемъ требуемаго залога, или квитанціи во внесеніи такового въ казначейство.

Сказанныя объявленія должны быть писаны по образцу указанному въ ст. 1909 свода законовъ X тома части I изданія 1857 года.

О всѣхъ прочихъ условіяхъ, можно освѣдомиться ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Казенной Палаты въ присутственное время.

Г. Варшава, 4 Іюня 1870 года.
Асессоръ, Воскресенскій.

N. D. 4680. *Калишская Казенная Палата.*

Поставляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что согласно предложенію отдѣла по финансамъ Царства Польскаго отъ 29 Мая с. г. за № 1470 въ присутствіи Кольскаго лѣснаго Управленія и командированнаго Палатою Ревизора Отдѣленія Государственныхъ Имуществъ въ дер. Гай столярскій, будутъ производится торги 22 числа теку-

щаго Іюня мѣсяца въ 12 часовъ утра на продажу лѣса изъ отпадка Сухи-лясь предназначеннаго въ надѣлъ для безземельныхъ крестьянъ, состоящаго въ Кольскомъ Уѣздѣ, отъ оцѣночной суммы 3,212 руб., 57 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны представить $^1/_{10}$ часть суммы на залогъ.

Торговыя условія могутъ быть предъявлены передъ торгами въ Кольскомъ Лѣсномъ Управленіи.

Г. Калишъ, 6 Іюня 1870 г.

Управляющій, (. . . . .)

N. D 4530. *Радомская Казенная Палата.*

Объявляетъ, что 22 Іюня (4 Іюля) с. г. будутъ производиться въ присутствіи сей Палаты, изустные торги на отдачу въ 12-лѣтнее арендное содержаніе съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. по тоже число 1881 г. пропинаціи на крестьянскихъ земляхъ въ деревняхъ: Стараховице, Марцинковъ, Дзіорковъ, Кучовъ, Руда, Броды, Михаловъ, Воля Кржижова, Венгліовъ, а также водяной мельницы въ деревнѣ Марцинковъ съ корчемными огородами въ означенныхъ деревняхъ, экономіи Надкаменна, Иланецкаго Уѣзда, отъ суммы 1,125 руб. на общихъ контрактныхъ условіяхъ для аренды казенныхъ оброчныхъ статей.

Желающіе участвовать въ торгахъ этихъ должны явиться въ означенный срокъ въ Казенную Палату и представить предварительный залогъ, (vadium) равняющійся $^1/_5$ части суммы назначенной къ торгамъ, а равно доказать права свои на участіе въ торгахъ посвидѣтельствованіемъ Уѣзднаго Начальника, согласно постановленію Намѣстника Царства Польскаго отъ 24 Января 1818 г.

Удержавшійся на торгахъ долженъ принять статью эту съ послѣдствіями какія окажутся отъ устроенной надъ нею администраціи съ 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. по день сдачи оной въ новое арендное содержаніе, о чемъ каждому желающему слѣдуетъ удостовѣриться на мѣстѣ. Подробныя же условія сей аренды, контрагенты могутъ разсматривать ежедневно въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Радомской Казенной Палаты, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радомъ, Іюня 3 дня 1870 года.

Управляющій, Петровъ.

2—2 Асессоръ, Вышковскій.

N. D. 4681. *Ломжинское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что въ присутствіи онаго 9 (21) Іюля с. г. въ 10 часовъ утра, будутъ производиться (in plus) торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій составленныхъ по формѣ у сего прилагаемой, на продажу казенныхъ строеній съ землею по упраздненной Менженинской Почтовой Станціи. Торги начнутся отъ оцѣночной суммы 1,049 руб. 38 к., каждый являющіяся къ торгамъ, исключая владѣльца имѣнія Менженина, обязанъ представить залогъ въ количествѣ 105 руб. наличными деньгами. Залогъ этотъ устоявшаго на торгахъ задержанъ будетъ въ счетъ предложенной имъ суммы, залоги же прочихъ соискателей будутъ имъ возвращены по окончаніи торговъ. Объявленную на торгахъ сумму, покупатель обязанъ уплатить тотчасъ при подписи торговаго акта звонкою монетою или въ бумажныхъ денежныхъ знакахъ имѣющихъ обращеніе въ здѣшнемъ краѣ. Прочіе же торговыя условія для сей продажи, опись и планъ строеніи, могутъ быть разсматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи во всякое время за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Форма объявленія.

Я ниже подписавшійся житель (такого то города, деревни и гмины, имя и фамилія), представляя при семъ 105 руб. сто пять рублей, симъ объявляю что желаю пріобрѣсть казенныя строенія съ землею по упраздненной Менженинской Почтовой Станціи за сумму (такую то цифрою и прописью), подчиняясь безусловно всѣмъ торговымъ условіямъ. На случай если торги за мною не останутся, то прошу выдать мнѣ или довѣренному (такому то), залогъ представленный мною по сему предмету.

(Здѣсь проставить число, мѣсяцъ, годъ и адресъ, подпись).

Г. Ломжа, Мая 30 дня 1870 года.

Начальникъ Уѣзда, Подполковникъ, (. . . . . .).

N. D. 4308. *Радомское Уѣздное Управленіе.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ Радомскомъ Уѣздномъ Управленіи 5 (27) Іюня с. г. въ 12 часовъ дня, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрядъ починки католической церкви въ деревни Одеховѣ, отъ назначенной смѣтной суммы 1,666 руб. 73 к. с. (in minus). Желающіе участвовать на торгахъ обязаны къ означенному сроку представить свои декларации на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства съ приложеніемъ къ онымъ квитанціи на взносъ временнаго залога въ количествѣ 126 руб. 67 коп.

Торговыя кондиціи можно видѣть въ Уѣздномъ Управленіи, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней. Форма объявленія прилагается.

Г. Радомъ, Мая 25 дня 1870 года.

За отсутствіемъ, Начальникъ Уѣзда,

Поручикъ, Михалисъ.

1—3 За Дѣлопроизводителя, Грибовскій.

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія Радомскаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . . с. г. N. . . . ., симъ заявляю, что обязуюсь взять подрядъ починки католической церкви въ дер. Одеховѣ, за сумму . . . . съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій установленныхъ для настоящаго подряда. На взносъ временнаго залога представляю квитанцію кассы.

Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. писалъ въ N . . числа . . . мца 1870 г.

(Имя и фамилія).

N D. 4678. *Начальникъ Любартовскаго Уѣзда.*

Объявляетъ, что въ Любартовскомъ Уѣздномъ Управленіи 25 Іюня (7 Іюля) 1870 года въ Четвергъ въ 12 часовъ по полудни будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на арендное содержаніе по 1 (13) Января 1871 г. заарестованнаго казною на погашеніе недоимочныхъ податей пропинаціоннаго дохода какъ съ крестьянскихъ такъ и дворовыхъ усадьбъ, въ цѣломъ Любартовскомъ Имѣніи къ которому принадлежитъ 26 деревень и въ посадѣ Фирлѣе.

Торги начнутся отъ суммы уменьшенной о $^1/_2$ части противу назначенной въ первомъ срокѣ то есть отъ суммы 1772 руб. 50 коп.

Всякій желающій участвовать въ торгахъ имѣющій къ тому право (ибо еврей коимъ согласно существующимъ постановленіямъ арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ по селеніямъ недозволяется къ торгамъ допущены не будутъ) обязанъ представить Начальнику Уѣзда до 12 часовъ по полудни 25 Іюня (7 Іюля) с. г. запечатанное объявленіе и вадіальный залогъ въ размѣрѣ $^1/_{10}$ части выше упомянутой торговой суммы то есть 178 руб. который въ случаѣ отказа отъ конкуренціи, будетъ тотчасъ возвращенъ, залогъ же съемщика по дополненіи онаго на сумму предложенную на торгахъ употребленъ будетъ на погашеніе недоимочныхъ податей числящихся на Любартовскомъ Имѣніи.

Объявленіе всякаго желающаго торговаться должно быть составлено на ниже указанной формѣ на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства безъ подчистокъ и исправленіи, надлежащее запечатаны сургучемъ въ конвертѣ на имя Любартовскаго Уѣзднаго Начальника, съ изложеніемъ на конвертѣ словъ. „Объявленіе на аренду пропинаціоннаго дохода въ Любартовскомъ Имѣніи и посадѣ Фирлѣе.

Предложенная въ объявленіи сумма должна быть изложена прописью.

Объявленія написанныя не пониже указанной формѣ, заключающія въ себѣ какія либо замѣчанія и условія со стороны соискателей, подчищенныя или прочеркнутыя строки, а равно такія съ которыми вмѣстѣ не будутъ представлены вадіальныя залоги, будутъ считатся неформальными и останутся безъ послѣдствій.

Наконецъ объявленія представленныя послѣ 12 часовъ или начатыхъ торговъ во все принимаемы не будутъ.

Торговыя условія могутъ быть желающими разсмотриваемы въ Любартовскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно въ служебное время, за исключеніемъ воскресныхъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Любартовъ, 3 (15) Іюня 1870 г.

Форма объявленія.

Въ слѣдствіе объявленія Начальника Любартовскаго Уѣзда отъ 3 (15) Іюня 1870 г. за № 3863 симъ извѣщаю, что я обязуюсь взять въ арендное содержаніе по 1 (13) Января 1871 г. пропинаціонный доходъ съ крестьянскихъ и дворовыхъ усадьбъ въ Любартовскомъ имѣніи и посадѣ Фирлѣе за сумму N. N. рублей серебромъ (обозначить сумму прописью) принимая всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ.

Вадіальный залогъ въ суммѣ N. N. рублей сер., вмѣстѣ съ симъ представляю съ тѣмъ что въ случѣ если торги за мною не останутся, залогъ этотъ желаю получить на руки или же прошу выслать на мой счетъ въ N. N).

Постоянное мое мѣсто жительства въ N. N. писано мѣсяца и числа N. N. 1870 г.) подписать званіе и фамилію.

N. D 4679. *Начальникъ Владавскаго Уѣзда.*

Объявляется до всеобщаго свѣдѣнія, что на основаніи Указа Сѣдлецкаго Губернскаго Правленія, отъ 31 Мая с. г. за № 2721, въ присутствіи Владавскаго Уѣзднаго Управленія 14 Іюля с. г. въ 11 часовъ утра, будутъ производиться торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій на производство работъ при сооруженіи части шоссейной дороги 2 разряда Владавско-Хотымовской, въ предѣлахъ Владавскаго Уѣзда, на пространствѣ 5 верстъ 418 саж. по направленію до границы Бѣльскаго Уѣзда на верстахъ поименованныхъ въ утвержденной смѣтѣ 23 Мая с. г. Сѣдлецкимъ Губернскимъ Правленіемъ за сумму N, прописью и цифрами, принимая на себя всѣ обязанности заключающіе въ торговыхъ условіяхъ, касовую квитанцію на внесенный мною залогъ въ количествѣ 526 р. 50 к., прилагаю при семъ съ тѣмъ, что въ случаѣ неустойки моей на торгахъ залогъ получу ли чно, или прошу отправить и таковой по почтѣ на мой счетъ въ N., постоянное же жительство мое въ N. Писать въ N., мѣсяц., числа 1870 г. подписать собственноручно имя и фамилію.

Г. Владава, Іюня 8 дня 1870 года.

1—3 Дѣлопроизводитель, Піотровскій.

N. D. 4653. *Начальникъ Гроецкаго Уѣзда.*

Объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи постановленія Варшавскаго Губернскаго Правленія, отъ 31 Мая сего года за № 4606, въ присутствіи Гроецкаго Уѣзднаго Управленія, производиться будутъ 8-го Іюля сего года въ 11 часовъ утра, публичные торги съ убавкою (in minus) посредствомъ запечатанныхъ объявленій (deklaracji) на отдачу въ подрядъ вымощенія Варецкой и Новой улицъ, въ г. Гройцы, начиная отъ суммы 1,725 руб. 37$^1/_2$ к.

Желающій участвовать въ торгахъ, обязанъ къ назначенному для торговъ сроку, представить при прислать на руки Начальника Уѣзда, запечатанные объявленія, составленные по прилагаемой у сего формѣ, съ приложеніемъ къ оному квитанціи одного изъ казначействъ на представленный залогъ 172 руб. 54 к., т. е. $^1/_{10}$ часть смѣтной суммы.

Объявленія, поданныя или присланы, послѣ истеченія назначеннаго срока, или не формѣ, или же безъ соблюденія порядка, указаннаго 17 ст. правилъ отъ 16 (28) Мая 1833 г. и безъ квитанціи на внесенный временный залогъ, не будетъ приняты.

Торговыя условія, могутъ быть пересматриваемы въ Уѣздномъ Управленіи во служебное время за исключеніемъ торжественныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Гроецъ, Іюня 6 дня 1870 года.

Начальникъ Уѣзда, Капитанъ,

Крупскій.

Дѣлопроизводитель, Титулярный

2—3 Совѣтникъ, Марцинковскій.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Гроецкаго Уѣзднаго Управленія отъ 6 Іюня с. г. симъ объявляю, что принимаю на себя взять подрядъ вымощенія Варецкой и Новой улицъ, въ городѣ Гройцы, за сумму N. (сумму прописать прописью), принимая на себя всѣ условія, заключающіяся въ утвержденныхъ торговыхъ кондиціяхъ, при семъ прилагаю квитанцію касы N. на внесенный залогъ 172 руб. 54 коп, который въ случаѣ не утвержденія за мною подряда, самъ получу, или же прошу о высылкѣ ко мнѣ въ N. чрезъ почтовую станцію N., постоянное мое жительство въ N., числа N., мца N., 1870 г.

(Подписать четко имя и прозваніе).

N. D. 4772. *Завихостскій Городовой Магистратъ.*

Такъ какъ назначенные торги на 2 (14) Іюня по недостатку конкурентовъ несостоялись то Завихостскій Городовой Магистратъ симъ объявляетъ во всеобщее свѣденіе что въ Управленіи Завихостскаго Магистрата 15 (27) Іюля въ 10 часовъ утра будутъ производиться вторичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на постройку мостовой на Костельной улицѣ и Христіянскомъ рынкѣ въ городѣ Завихостѣ отъ суммы 1540 р. 73 коп. подающіе декларации обязаны приложить къ онымъ росписки казначействъ на 155 р. а также свидѣтельство II гильдіи, подробныя условія къ торгамъ могутъ быть разсматриваемы ежедневно исключая праздничныхъ и табельныхъ дней въ Завихостскомъ Магистратѣ.

Г. Завихостъ 9 (21) Іюня 1870 г.

Бургомистръ, Хржановскій.

Секретарь, Гладецкій.

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія Завихостскаго Магистрата отъ 9 (21) Іюня с. г. за № симъ заявляю что обязуюсь взять въ подрядъ постройку мостовой на Костельной улицѣ и Христьянскомъ, рынкѣ въ городѣ Завихостѣ за сумму (здѣсь писать сумму цифрами и прописью) съ соблюденіемъ всѣхъ торговыхъ условій предписанныхъ для настоящаго подряда, на представленный временный залогъ въ суммѣ 155 руб. представляю квитанцію кассы N мѣсто постояннаго моего жительства въ N. писалъ въ N. дня N. мѣсяца N. 1870 г.

(здѣсь имя и фамилію)

N. D. 4655. *Начальникъ Восточнаго Горнаго Округа.*

Симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 7 (19) Іюля 1870 г. въ 11 часовъ утромъ въ Казенной Палатѣ въ г. Кѣльцы, будутъ производиться торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ заявленій на 70-копѣечной гербовой бумагѣ по ниже изложенной формѣ до срока торговъ упомянутой Казенной Палатѣ, представленныхъ, на подвозъ матеріаловъ въ 1871 года, для горно-казенныхъ Заводовъ Восточнаго Округа, а именно:

1. Для Мостковскаго и Паршевскаго заводовъ, оцѣненные на 1,662 р. 41$^1/_4$ к.

2. Для Рейвскаго завода, оцѣненные на 5,369 р. 48$^3/_4$ к.

3. Для Мрочковскаго завода, оцѣненные на 2,051 р. 76 к.

4. Для Сельпійскаго завода, оцѣненные на 9,030 р. 31$^1/_4$ к.

5. Для Бялогонскаго завода, оцѣненнаго на 1,120 р. 80$^2/_4$ к.

6. Для кричныхъ фабрикъ Сухедневскаго Отдѣла, оцѣненные на 297 р. 52$^2/_4$ к.

7. Для рудниковъ лѣса изъ Бодзентинскаго лѣсничества, оцѣненные на 281 руб. 70$^3/_4$ к.

8. Для рудниковъ лѣса изъ Самсоновскаго и Шидловскаго лѣсничествъ, оцѣненные на 142 р. 80$^3/_4$ к.

Подающіе декларации обязаны приложить къ онымъ казначейскія квитаціи на представленный залогъ и издержки по объявленіи о торгахъ, а именно:

Къ 1-мъ торгамъ залогъ 167 р., издержки 3 р.

Къ 2-мъ торгамъ залогъ 537 руб., издержки 10 р.

Къ 3-мъ торгамъ залогъ 206 руб., издержки 4 р.

Къ 4-мъ торгамъ залогъ 904 р., издержки 18 р.

Къ 5-мъ торгамъ залогъ 113 руб., издержки 2 р.

Къ 6-мъ торгамъ залогъ 30 руб., издержки 1 р.

Къ 7-мъ торгамъ залогъ 29 р., издержки 1 р

Къ 8-мъ торгамъ залогъ 15 р., издержки 50 коп.

Условія для торговъ обязательныя и цѣны отъ которыхъ торги будутъ производиться, можно пересмотривать въ присутственное время каждаго дня въ Кѣлецкой Казенной Палатѣ въ Горномъ Департаментѣ въ г. Варшавѣ и въ Горномъ Управленіи въ Сухедневѣ.

Форма декларации.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Восточнаго Горнаго Округа отъ 8 Іюня 1870 г. за № 2223, симъ объявляю, что въ теченіи 1871 г. обязываюсь исполнять (поименовать подрядъ) для N. завода, съ уступкою въ пользу казны N. процента съ цѣнъ къ торгамъ означенныхъ (процентъ писать цыфрами и прописью) подвергаясь всѣмъ обязанностямъ и предостереженіямъ заключеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, мною прочитанныхъ и понятыхъ.

Казначейскія квитанціи на представленный залогъ и издержки по объявленію прилагаю, который въ случаѣ несостоявшихся за мною торговъ, желаю получить подъ собственноручную мою росписку.

Постоянно проживаю въ N. близь почтовой станціи N.

Помѣстить число составленія декларации и подписать имя и фамилію.

Адресовать „въ Кѣлецкую Казенную Палату.”

Декларація къ торгамъ на (поименовать подрядъ).

въ Сухедневѣ, 8 Іюня 1870 года.

2—3 Губе.

N. D. 4719. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie sukcesorów Wojciecha Niskiego, jako to: A. Balbiny Praksedy 2-ch imion z Niskich 1-o ślubu Brudzyńskiej, 2 o po Ferdynandzie Milewskim obywatelu pozostałej w dowy, w mieście Pułtusku Gubernji Łomżyńskiej zamieszkałej B. Dzieci po niegdy Joannie z Niskich Bobińskiej, a mianowicie: *a)* Teofili z Bobińskich Stanisława Długołęckiego obywatela żony w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, wraz z nim we wsi Niesłuchach Powiecie Ciechanowskim Gubernji Płockiej; *b)* Angeli v. Anieli z Bobińskich Błażeja Ruszczyńskiego obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, wraz z mężem we wsi Zalesiu Pocuszkach Powiecie Pułtuskim Gubernji Łomżyńskiej; *c)* Konstancji Elżbiety dwóch imion z Bobińskich po Janie Jabłeckim obywatelu pozostałej wdowy, w mieście Pułtusku Gubernji Łomżyńskiej; *d)* Modesta Bobińskiego obywatela we wsi Gnatach-Wiesmany Powiecie Pułtuskim Gubernji Łomżyńskiej zamieszkałych. C. Dzieci po niegdy Franciszce z Niskich 1-o ślubu Kierzkowskiej, 2-o Żbikowskiej, jako to: 1) z pierwszego małżeństwa sukcesorów Antoniny z Kierzkowskich Wilkowskiej, to jest: *a)* Jana Rocha Wilkowskiego we wsi Mosakach Powiecie Przasnyskim Gubernji Płockiej; *b)* Józefa Wilkowskiego, żołnierza nieograniczenie urlopowanego, wojsk Cesarsko Rosyjskich, tamże; *c)* Juljanny z Wilkowskich Symplicyusza Żbikowskiego obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, wraz z mężem we wsi Zielona Powiecie Ciechanowskim Gubernji Płockiej; *d)* Adama Wilkowskiego obywatela we wsi Zakrzewiec Powiecie Makowskim Gubernji Łomżyńskiej; *e)* Korduli z Wilkowskich Juljana Milewskiego obywatela małżonki, nieletniej, przez małżeństwo usamowolnionej w asystencji kuratora swego Franciszka Wilkowskiego czyniącej, we wsi Bartołdy Powiecie Ciechanowskim Gubernji Płockiej; *f)* Franciszka Wilkowskiego jako kuratora Korduli Milewskiej tamże, zamieszkałych. 2. Z drugiego małżeństwa: Kazimierza Symplicjusza Żbikowskiego właściciela części wsi Mierzyńca, w Powiecie Pułtuskim Gubernji Łomżyńskiej położonej, tamże zamieszkałego, jako współsukcesora i pełnomocnika wszystkich wyżej wymienionych, wylegitymowanych sukcesorów po Wojciechu Niskim pozostałych, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Chraszczewskiego, Adwokata w Warszawie pod Nr. 524 zamieszkałego, obrane mających. w poszukiwaniu sumy rsr. 2,400 z procentem 5% od dnia 1 Lipca 1868 r, liczącym się i kosztów od Eufemji Komorowskiej nieletniej właścicielki nieruchomości Nr 325 w mieście Łęczycy, tudzież Pelagji Komorowskiej jako opiekunki głównej i Macieja Grabowskiego urzędnika jako opiekuna przydanego tejże nieletniej, wszystkich w mieście powiatowem Łęczycy zamieszkałych, protokółem Antoniego Kuhkiewicza Komornika przy Sądzie Pokoju w Łęczycy w d. 14 (26) Lutego 1870 roku spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Powiatowem Łęczycy przy ulicy Belwederskiej pod Nr. 229 hypotecznym, a 325 policyjnym, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łęczycy, w Gubernji dawniej Warszawskiej obecnie Kaliskiej położona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 3,010 mieć mogąca, składająca się z dwóch placów z sobą połączonych, z których do Kasy Ekonomicznej miasta Łęczycy placowego opłaca się rocznie gr. 15 i czynszu z placu pierwszego złp. 32 gr. 10, a z drugiego złp. 8 gr. 5, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Eufemji Komorowskiej należąca i w jej posiadaniu pod zarządem jej matki Pelagji Komorowskiej jako głównej opiekunki zostająca

Na gruncie tej nieruchomości stoją następujące

Zabudowania:

1. Kamienica frontowa masiv z cegły palonej na wapno murowana, o parterze, pierwszem piętrze, facjatach i mieszkaniach poddasznych, o jednym kominie murowanym nad dach dachówką karpiówką kryty, a którego okapy blachą żelazną obite, wyprowadzonym.

2. Oficyna frontowa masiv z cegły palonej na wapno murowana, dach blachą kryty mająca, o suterenach, parterze i pierwszem piętrze o jednym kominie murowanym.

3. Przystawka murowana, gontem kryta, tudzież parkan z desek na sztorc stawionych.

4. Zabudowanie z drzewa w węgieł, gontami kryte, w którem mieści się 7 komórek, 2 stajnie i 2 wozownie.

5. Kloaka z bali na wzniesieniu pod dachem dwuspadkowym gontami krytym o 4 sedesach.

6. Śmietnik z desek.

7. Podwórze kamieniem polnym brukowane.

8. Ogród warzywny płotem z żerdzi i bali, sztachet, tudzież murem i zabudowaniami otoczony, mieszczący w sobie drzew owocowych około sztuk 26.

9. Altanka z drzewa rzniętego gontem kryta.

W nieruchomości zajmowanej oprócz dłużniczki mieści się 8 lokatorów, z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Ksawerego Chraszczewskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 524 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Ignacemu Zabokrzeckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Łęczycy, tamże pod Nr. 158 urzędującemu.

2. Piotrowi Azbukin Burmistrzowi miasta Łęczycy, tamże pod Nr. i urzędującemu.

Obydwom na ręce własne dnia 28 Lutego (12 Marca) 1870 roku.

Wniesiono do księgi hypotecznej Okręgowej zajętej nieruchomości w Łęczycy dnia 28 Lutego (12 Marca) 1870 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 4 (16) Maja 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Ksawery Chraszczewski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Marca 1870 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 14 (26) Marca 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 4 (16) Maja, 18 (30) Maja i 1 (13) Czerwca 1870 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał wyrokiem w dniu 1 (13) Czerwca 1870 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia nieruchomości w mieście Łęczycy Nr. 229 hypotecznie, zaś 325 policyjnie oznaczonej położonej, na dzień 6 (18) Lipca 1870 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 przy ulicy Długiej w Wydziale I.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zaczynać się będzie od sumy rs. 2,000, zaś w terminie ostatecznym od ⅔ części szacunku taksą biegłych sporządzić się mianą, wynalezionego.

Warszawa dnia 10 (22) Czerwca 1870 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4718. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż gdy Ksawery Chraszczewski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, jako pełnomocnik Juljana Chmieleckiego, właściciela dóbr Tobolice z przyległościami zapłaciwszy funduszem tegoż Chmieleckiego z wynagrodzenia za odpadłe na rzecz włościan tychże dóbr grunta pochodzącym i w sumie rs. 5,078 kop. 72 w Listach Likwidacyjnych, przyznanym, Janowi Szostkowskiemu wierzycielowi hypotecznemu mającemu na tych dobrach ubezpieczone dwie sumy: jednę rsr. 7,725, drugą rs. 885 z procentem 5% od dnia 1 Lipca n. s. 1869 r. należnym, sumę rs. 3,558 kop. 11 p. została, z zamiany listów likwidacyjnych na gotowiznę, a resztę długu Janowi Szostkowskiemu należnego mianowicie sumę rs. 5,051 kop. 89 własnemi funduszami, co do tej ostatniej sumy, aktem w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) 1867 roku przed Józefem Żbikowskim, Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie zeznanym w prawa Janowi Szostkowskiemu służące a tem samem i do dalszego popierania rozpoczętej i do 1 ej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży doprowadzonej subhastacji tychże dóbr Tobolice z przyległościami podstawionym został. Gdy nadto dłużnik Juljan Chmielecki, przyjmując tegoż Ksawerego Chraszczewskiego za nowego swego wierzyciela sumy rs. 5,051 kop. 89 przyznał mu jeszcze aktem w dniu 19 (31) Października 1867 r. przed Janem Kurzykowskim Rejentem w Łęczycy zawartym, za należną od siebie drugą sumę rs. 6,388 kop. 11 i obiedwie te sumy razem rs. 11,440 wynoszące, zobowiązał się zapłacić w dniu 13 (25) Października 1869 roku bez procentu, z procentem jedynie od daty uchybionego terminu i gdy dalej po wydaniu w dniu 29 Października (10 Listopada) 1869 r. na żądanie Ksawerego Chraszczewskiego wierzyciela Juljanowi Chmieleckiemu dłużnikowi i zarazem właścicielowi dóbr ziemskich Tobolice z przyległościami i przez Teofila Młodzikowskiego Komornika przy Sądzie Pokoju Okręgu Zgierskiego w Łodzi, nakazu egzekucyjnego o zapłacenie sumy ogólnej rs. 11,440 z procentem 5% od dnia 13 (25) Października 1869 roku z zagrożeniem prowadzenia w dalszym ciągu rozpoczętej subhastacji przez Korneljusza Drozer woźnego tak Juljanowi Chmieleckiemu dłużnikowi, jakoteż i Wójtowi gminy Dalików, w której dobra Tobolice leżą doręczonego, termin trzydziestodniowy bezskutecznie upłynął, przeto wiadomo czyni:

Iż na żądanie Ksawerego Chraszczewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 524 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Mieczysława Wyrzykowskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nrem 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 5,051 kop. 89 z większej rs. 8,610 pochodzącej i rs. 6,388 kop 11, czyli razem w poszukiwaniu sumy rs. 11,440 z procentem 5% od dnia 13 (25) Października 1869 roku liczącym się i kosztów od Juljana Chmieleckiego obywatela i właściciela dóbr ziemskich Tobolice z przyległościami, w Okręgu Sądowym Zgierskim, Powiecie Łęczyckim położonych, tamże zamieszkałego, protokułem Franciszka Skotnickiego, komornika przy Sądzie Pokoju Okręgu Zgierskiego w dniu 29 Października (10 Listopada) 1863 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Tobolice z przyległościami, składające się z wsi folwarcznej Tobolice, folwarku Miła i kolonij Antoniew, Krosnylon i Juljanów oraz zabudowań folwarcznych w folwarkach Tobolice i Miła będących ogólnej rozległości około włók 34 miary nowopolskiej mające, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w Łodzi, Powiecie Łęczyckim, byłej Gubernji Warszawskiej budowania:

1. Dwór z bali w węgieł parterowy, gontami kryty, komin murowany mający.

2. Kuźnia w ⅓ części z cegły palonej, w ⅔ częściach z bali w słupy postawiona, słomą kryta, jeden komin murowany mająca.

3. Budynek łamusem zwany, z frontu kawałek muru z cegły palonej mający, a zresztą z drzewa w węgieł postawiony, słomą kryty.

4. Spichrz z drzewa słomą kryty.

5. Stodoła z drzewa, słomą kryta.

6. Stodoła podobnież z drzewa słomą kryta.

7. Stajnia z drzewa gontami kryta.

8. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kulką.

9. Ogród owocowy, w którym drzew owocowych różnego gatunku, znajduje się około sztuk 60.

10. Chałupa kopiarska i służących dworskich, słomą kryta, komin murowany mająca.

11. Chałupa takaż sama.

Zabudowania zaś na folwarku Miła są:

12. Dom z bali słomą pokryty, jeden komin murowany mający.

13. Stodoła z bali w węgieł słomą kryta.

14. Stajnia z bali słomą kryta.

15. Kloaka z desek deskami kryta.

16. Na brzegu lasu jest zrąb z bali w węgieł postawiony.

17. Karczma z bali w węgieł słomą kryta, jeden komin murowany mająca.

18. Studnia balami cembrowana z żurawiem i kulką.

W dobrach tych są koloniści wieczystoczynszowi, w akcie zajęcia z imion i nazwisk wymienieni, którzy obecnie z mocy Najwyższego Ukazu z daty 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku zostali uwłaszczeni i są właścicielami gruntów i budowli przez nich posiadanych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia, u sprzedażą dyrygującego Mieczysława Wyrzykowskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Leonowi Machnikowskiemu, Wójtowi gminy Dalików (dawniej Tobolice), do której to gminy dobra Tobolice należą, we wsi Krzemieniewie dawniej mieszkającemu i urzędującemu, na ręce Walentego Pietrzykowskiego, Pisarza tejże gminy.

2. Heljodorowi Janiszewskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Zgierskiego w mieście Łodzi urzędującemu i zamieszkałemu, do rąk własnych.

Obudwom dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr Tobolice, dnia 26 Stycznia (7 Lutego) 1870 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 1 (13) Kwietnia 1870 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Mieczysław Wyrzykowski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 9 (21) Lutego 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 9 (21) Lutego 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 1 (13) Kwietnia, 16 (28) z odroczenia 15 (27) Kwietnia z powodu święta galowego 1870 roku trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał wyrokiem dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1870 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Tobolice z przyległościami na dzień 3 (15) Czerwca 1870 r. godzinę 10 z rana, który to termin odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale I.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zaczynać się będzie od sumy rs. 6,000 w terminie ostatecznym od ⅔ części szacunku taksą biegłych sporządzić się mianą wynalezionego.

Warszawa, dnia 1 (13) Maja 1870 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym dobra ziemskie Tobolice z przyległościami, przysądzone zostały przygotowawczo Wyrzykowskiemu Adwokatowi za sumę rsr. 6,000 i Trybunał wyrokiem daty 3 (15) i 5 (17) Czerwca 1870 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 17 (29) Lipca 1870 r. godzinę 10 z rana, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zaczynać się będzie od ⅔ części szacunku taksą biegłych sporządzić się mianą, wynalezionego.

Na vadium złożyć należy rs. 2,000.

Warszawa dnia 11 (23) Czerwca 1870 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4720. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Michała Zalewskiego, kolonisty, we wsi Brzezinach, gminie Brudno, Okręgu Warszawskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Rodzyn, Patrona przy Trybunale Cywilnym w. Warszawie, w Warszawie pod Nr. 2244 lit. A. zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 600, z procentem od dnia 11 (23) Kwietnia 1861 roku i kosztów, (z możnością potrącenia z takowej kwoty rs. 146 ze sprzedaży siana) i rs. 1500 z procentem od dnia 16 (28) Września 1868 roku, oraz kosztów od Wilhelma Zalewskiego, właściciela kolonji Nr. 4, 5 i 6, we wsi Brzezinach, w obrębie dóbr Białołęka, gminie Brudno, Okręgu Warszawskim położonej, tamże zamieszkałego, i zamieszkanie prawne obrane mającego, protokułem Napoleona Mierkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym tutejszym, w d. 7 (19) Lipca 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

KOLONJA

N-rami 4, 5 i 6 oznaczona, we wsi Brzezinach do głównych dóbr Białołęka należąca, i wspólną z temiż dobrami księgę wieczystą mająca, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej, Gminie Brudno, Parafji Tarchomin, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Pradze położona, prawem własności do ogzekwowanego dłużnika Wilhelma Zalewskiego należąca, do chwili zajęcia na przymuszone wydzierżawienie w dniu 19 (31) Marca 1869 r. dokonanego, w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości około włók 2 mórg 15 miary nowopolskiej zawierająca.

Na gruncie tej kolonji są następujące zabudowania:

1. Dom mieszkalny, parterowy, drewniany, słomą kryty, o jednym kominie murowanym.

2. Stodoła z bali słomą kryta.

3. Budynek z bali słomą kryty, mieszczący w sobie stajnią, obory i chlewy

4. Studnia balami cembrowana.

5 Przęsło płotu z tartych żerdzi i kołków.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej kolonji znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Szymona Rodzyn, Patrona, w Warszawie pod Nr. 2244 lit. A. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

2. Anastazemu Frejzler, Wójtowi gminy Brudno, w obrębie dóbr Białołęka położo-

nej, w Targówku urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej a rączej akt hypotecznych rzeczonej kolonji d. 22 Sierpnia (3 Września) 1868 r., w Pradze a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 3 (15) Listopada 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Szymon Rodzyn Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Września 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 5 (17) Września 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 3 (15) Listopada, 17 (29) Listopada i 1 (13) Grudnia 1869 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków tej sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem z dnia 1 (13) Grudnia 1869 r. wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia kolonji Nr. 4, 5 i 6 oznaczonej, we wsi Brzezinach do głównych dóbr Białołęka należącej, wspólną z temiż dobrami księgę wieczystą mającej, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej, w gminie Brudno, parafji Tarchomin, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Pradze, położonej, wyznaczył na dzień 5 (17) Stycznia 1870 r. godzinę 10 z rana, w której się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Wydziale I w Warszawie pod Nr. 549. Popierający sprzedaż postąpił w warunkach za tę kolonję rs. 1,000. od tej sumy rozpocznie się licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia. W terminie zaś ostatecznej sprzedaży, licytacja zacznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 11 (23) Grudnia 1869 r.

Radca Dworu. Zgórski

W terminie powyższym kolonja Nr. 4, 5 i 6 oznaczona, we wsi Brezinach, do głównych dóbr Białołęka należąca, przysądzoną została przygotowawczo Szymonowi Rodzynowi Patronowi Trybunału za sumę rs. 1,000, Trybunał wyrokiem w tymże dniu 5 (17) Stycznia 1870 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznej sprzedaży oznaczone kolonji, na dzień 20 Lutego (4 Marca 1870 roku, godzinę dziesiątą z rana, który odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej. W terminie tym, licytacja zacznie się od ⅔ części szacunku, taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 12 (24) Stycznia 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W powyższym terminie ostatecznej sprzedaży, Trybunał kolonią dawniej pod Nr 4, 5 i 6, zaś obecnie pod Nr. 3. we wsi Brzezinach dobrach Białołęka Powiecie i Gubernji Warszawskiej położoną, Szymonowi Rodzynowi Patronowi za najwyżej postąpioną sumę rsr. 4,047 przysądził poczem tenże Patron w d. 5 (17) Marca r. b. złożył przed Pisarzem Trybunału Cywilnego deklaracją, że wzmiankowaną kolonię zalicytował na rzecz i osobę Michała Zalewskiego, który jednocześnie deklarację tę zaakceptował Gdy wszakże tenże Zalewski warunków licytacyjnych niedopełnił i dowodów usprawiedliwiających w myśl art. 737 K. P. S. Pisarzowi Trybunału Cywilnego niezłożył, Abraham Weinthol właściciel domu pod Nr. 251 na przedmieściu Pradze przy Warszawie położonego tamże zamieszkały, jako nabywca praw Eliasza Weinthol, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i do całego postępowania relicytacyjnego u Józefa Kirszrot Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie tamże przy ulicy Rymarskiej pod Nr. 739*ab*. zamieszkałego sobie obierający w poszukiwaniu summy rs. 1500 z procentem od dnia 1 (13) Września 1869 r. pozyskał w dniu 3 (15) Czerwca r. b. świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie niedopełnienia warunków kupna przez Michała Zalewskiego stwierdzające i na podstawie takowego w myśl art. 737 i innych K. P. S. przedsięwziął relicytacyję wyż wyrażonej kolonii na risico Michała Zalewskiego.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży relicytacyjnej odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w miejscu zwykłych posiedzeń w Wydziale I d. 1 (13) Lipca 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą relicytacyjną kieruje Józef Kirszrot Patron którego zamieszkanie jest wyżej wskazane i u którego zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzanemi być mogą.

Warszawa d. 8 (20) Czerwca 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4713. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Karola Mertsching Budowniczego Powiatu w mieście powiatowem Łodzi zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Konstantego Borzewskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 554 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 750 z procentem prawnym od dnia 1 Października 1866 roku liczącym się i kosztów od Sukcesorów Karola Cygańskiego, jako to: Ludwiki Cygańskiej po Karolu Cygańskim pozostałej wdowy w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich Antoniny-Stanisławy 2-ch imion i Stefana-Marcelego-Leopolda 3-ch imion rodzeństwa Cygańskich, tudzież pełnoletniego Stanisława Cygańskiego współwłaścicieli nieruchomości Nr. 233 i 163 w mieście powiatowem Łęczycy położonych, tamże zamieszkałych, protokółem Teofila Młodzikowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 13 (25) Października 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymusowego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DWIE NIERUCHOMOŚCI

w mieście Łęczycy, jedna przy ulicy Przyrynek i Poprzecznej pod Nr. 158 policyjnym a 233 hypotecznym, druga przy ulicy Poprzecznej i Poznańskiej pod Nr. 159 policyjnym, a 163 hypotecznym w Powiecie Łęczyckim Gubernji Petrokowskiej w jurisdykcji Sądu Pokoju w Łęczycy położone, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Sukcesorów Karola Cygańskiego, jako to: Ludwiki Cygańskiej wdowy, Antoniny-Stanisławy 2-ch imion Stefana-Marcelego-Leopolda 3-ch imion i Stanisława rodzeństwa Cygańskich należące i w tychże posiadaniu zostające.

Nieruchomość Nr. 233 obejmuje ogólnej przestrzeni gruntu około łokci kwadratowych 2,240 w przybliżeniu, a stoją na niej takie zabudowania:

1. Kamienica narożna z drzewa frontami od ulicy Przyrynek i Poprzecznej masiv o jednem piętrze murowana z dwoma balkonami żelaznemi, a od podwórza o dwóch piętrach w części blachą w części dachówką karpiówką a w samem winklu holenderką kryta, o sześciu kominach murowanych.

2. Komórki z bali w węgieł i słupy postawione pod półdachem gontem krytym.

3. Chlewek z bali i desek pod półdachem deskami krytym.

4. Kloaka z bali pod półdachem gontami krytym o 4-ch sedesach.

5. Śmietnik z bali.

6. Brama na dwóch murowanych słupach urządzona od ulicy Poprzecznej.

7. Parkan z desek długi około łokci 20.

8. Podwórze kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej znajduje się 6 lokatorów, po cenie rocznej w akcie zajęcia szczegółowo wymienionej.

Nieruchomość Nr. 163 zajmująca powierzchni około łokci kwadratowych 3,040 stanowi plac pusty z trzech stron parkanem z desek na sztorc długim około łokci 120 opasany, znajduje się tu studnia ocembrowana, z której użytkuje telegraf rządowy.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Konstantego Borzewskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 554*a*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. W. Ignacemu Zabokrzeckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łęczycy, w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

2. W. Piotrowi Azbuków Burmistrzowi miasta Łęczycy w temże mieście urzędującemu na ręce własne. Obudwom d. 3 (15) Listopada 1869 r. Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych nieruchomości toż zajęcie d. 3 (15) Listopada 1869 r.

W skutek niepopierania subhastacji przez Karola Mertsching, Trybunał na domaganie się:

1. Borucha-Hersza 2-ch imion Hermana.
2. Naftalego-Mojżesza 2-ch imion Hermana.
3. Izraela-Fajwla 2-ch imion Hermana.
4. Lieby-Ryfke 2-ch imion z Hermanów Poznerów, Szymona Pozner małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Pozner.
5. Mośka-Mindla 2-ch imion Lesslau, wszystkich jako Sukcesorów Szmula Herman w mieście Łęczycy Okręgu i Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Zygmunta Krysińskiego Mecenasa w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego obrane mających, z własnych funduszów utrzymujących się, wierzycieli hypotecznych nieruchomości powyższych, w poszukiwaniu sumy rs. 1,620 z procentem w chwili wypłaty obliczyć się mającym, z mocy aktu urzędowego przed Janem Balickim Rejentem w Łęczycy w dniu 8 (20) Sierpnia 1863 r. oraz aktu przed Janem Kurzykowskim Rejentem w Łęczycy w dniu 8 (20) Kwietnia 1866 r. od Ludwiki Cygańskiej, po Karolu Cygańskim pozostałej wdowy, w imieniu własnem oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich Antoniny-Stanisławy 2-ch imion i Stefana-Marcelego-Leopolda 3-ch imion rodzeństwa Cygańskich, tudzież od Stanisława Cygańskiego obywatela pełnoletniego przynależnej, po wydanym im w dniu 21 Października (2 Listowada) 1869 r. nakazie subhastacyjnym, wyrokiem w dniu 21 Kwietnia (3 Maja) 1870 r. powyż wyrażonych Sukcesorów Szmula Hermana do dalszego popierania subhastacji w miejsce pierwotnego exrahenta subhastacji Karola Mertsching podstawił, który to wyrok pod d. 11 (23) Maja 1870 r. do księgi wieczystej wniesionym został, a następnie zajęcie powyższe powtórnie wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych nieruchomości w Łęczycy dnia 18 (30) Maja 1870 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 2 (14) Września 1870 r.

Sprzedażą kierować będzie Zygmunt Krysiński Mecenas, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępawej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 4714.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 554*a* zamieszkały, wiadomo czyni, iż, na podstawie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 20 Stycznia (1 Lutego) 1866 r. 11 (23) Marca 1870 r. dział nakazujących, oraz wyroku z d. 7 (19) Maja t. r. taksę potwierdzającego, pomiędzy Wilhelminą 1-o voto Rotenhagen teraz Gustawa Merkel żoną w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, czyli obojga małżonków Merkel z jednej, a Sukcesorami Samuela Rotenhagen jako to: Otilją z Abrahamów Wilhelma Stober żoną w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą; Robertem Abraham, Wilhelmem Abraham jako ojcem i naturalnym opiekunem nieletnich Augusta i Edwarda swych dzieci z ng. Wilhelminą z Rotenhagenów spłodzonych, Augustem Jungnik jako ojcem i naturalnym opiekunem nieletniego syna swego Karola Jungnik z ng. Dorotą z Rotenhagenów spłodzonych, z drugiej strony zapadłych, sprzedaną zostanie w drodze działów.

NIERUCHOMOŚĆ

Nr. 247, w mieście Ozorkowie położona, składająca się:

1. Z domu frontowego mieszkalnego parterowego.
2. Z przystawki łącznie z domkiem tylnym mieszkalnym.
3. Z drwalni o 7 przedziałach z bali.
4. Z kloaki z drzewa.
5. Z studni w podwórzu.
6. Z sztachet około podwórza.
7. Z placu pod powyższemi zabudowaniami łokci kwadratowych 2572 prawem dziedzicznym oraz:
8. Z morgi jednej gruntu ornego wraz z placem budowlanym prawem dziedzicznym.

Powyższa nieruchomość należy do SS-rów Samuela Rotenhagen, wyżej z imion i nazwisk wymienionych, którzy prawem dziedzicznem takową posiadają.

Nieruchomość powyższa sprzedaną zostanie na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549, przed W. Dobrskim Sędzią Trybunału w Wydziale II.

Bliższą wiadomość powziąść można na gruncie i z taksy.

Zbiór objaśnień i warunków przejrzeć można w kancelbrji Pisarza Trybunału Wydziału II lub u podpisanego Adwokata.

Po odbyciu pierwszej publikacji w d. 2 (14) Czerwca 1870 r. Sędzia delegowany termin do drugiej publikacji a zarazem do przygotowawczego przysądzenia powyższych nieruchomości na d. 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin powyższy odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w Wydziale II przed W. Sędzią Dobrskim.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 661 kop. 89 jako szacunku taksą wykrytego.

Konstanty Borzewski.

N. D. 4722.

Dobra ziemskie Gołębiówka, dawniej w Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej, obecnie w Powiecie Węgrowskim Gubernji Siadleckiej, w gminie Sinołęka położone, sprzedane będą przez publiczną w drodze działów licytację na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie zapadłego w dniu 9 (21) Lutego 1870 r. na powództwo Kazimierza Zaleskiego emeryta i obywatela krajowego w Warszawie pod Nr. 1538 zamieszkałego, przeciwko sukcesorom Antoniny z Łaszewskich Zaleskiej, jako to: 1. Wandzie z Zaleskich Czartoryskiej. Dominika Czartoryskiego konduktora drogowego małżonce, w asystencji męża, czyli obojga małżonkom Czartoryskim, w mieście Zawichoście Powiecie Sandomierskim Gubernji Radomskiej zamieszkałym; 2 Marji z Zaleskich Supińskiej Ludwika Supińskiego obywatela małżonce, w asystencji męża czyli obojgu małżonkom Supińskim, we wsi Gołębiówce Powiecie Węgrowskim Gubernji Siedleckiej zamieszkałym; 3 Józefowi Zaleskiemu Asesorowi Sądu Poprawczego w Warszawie pod Nr. 1402*a*. zamieszkałemu, jako opiekunowi szczególnemu do działów dla nieletniej Kazimiery Heleny Michaliny 3-ch imion Zaleskiej wyznaczonemu, wreszcie 4. Józefowi Milewskiemu byłemu Pułkownikowi Wojsk Cesarsko-Rosyjskich w Warszawie pod Nr 1574*F*. zamieszkałemu, jako tejże nieletniej przydanemu opiekunowi

Dobra te odległe są od miasta gubernjalnego Siedlec mil 4, od miasta powiatowego Węgrowa tyleż, od Kałuszyna werst 6, od traktu bitego werst 2, od stacji drogi żelaznej Mrozy werst 5. Rozległość ich po oddzieleniu już gruntów włościańskich wynosi włók 21 mórg 9 pręt. kwadr. 224 miary nowopolskiej. Dwór z bali na podmurowaniu i wszelkie zabudowania gospodarskie w dobrym są stanie, nadto znajduje się tu młyn wodny i karczma. Część lasu po wycięciu pozostająca nie wynosi całej włóki Wreszcie w dobrach tych są znaczne pokłady żwiru, które dotychczas jeszcze eksploatowane nie były.

Po odbyciu w dniu 25 Kwietnia (10 Maja) 1870 r. publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 9 (21) Czerwca 1870 roku godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale II, przed W. Wiktorynem Dobrskim Sędzią Trybunału delegowanym wyznaczony został.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, oraz taksa przejrzane być mogą u podpisanego Obrońcy przy Senacie sprzedaż tę popierającego, w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 576 z mieszkałego, lub w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału II

Licytacja zacznie się od sumy rsr 14,190 jako szacunku przez biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 28 Kwiet. (10 Maja) 1870 r.

Aleksander Parisot,

Obrońca przy Warsz. Dep. Rząd. Senatu.

Następnie po odbyciu w dniu 9 (21) Czerwca 1870 r. przygotowawczego przysądzenia, na które nikt z chęcią licytowania nie zgłosił się, termin do ostatecznego przysądzenia dóbr powyższych na dzień 29 Czerwca (11 Lipca) 1870 r godzinę 2-gą z południa wyznaczony został.

Warszawa d. 9 (21) Czerwca 1870 r.

Aleksander Parisot,

Obrońca przy Warsz. Dep. Rząd. Senatu.

N. D. *4780. Rejent Kancellarji przy Sądach Pokoju w Warszawie*

Ogłasza, że na żądanie pełnomocnika sądowego nieobecnych Ignacego Grzankowskiego spadkobierców, na mocy decyzji JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 3 (15) Czerwca 1870 roku pod Nr. 6569 wydanej, w domu fabryki chemicznej na Solcu pod Nr. 2920*B*. rozpocznie się w dniu 18 (30) Czerwca 1870 roku o godzinie 9 przed południem sprzedaż przez publiczną licytacją ruchomości, po zmarłym Ignacym Grzankowskim bednarzu fabryki chemicznej pozostałych, w inwentarzu przed podpisanym Rejentem spisanym wymienionych

Antoni Rozwadowski.

N. D. 4726. Prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej, mdble jesionowej rygały sklepowe, bufety i utensylia, lustra, araki i wina w różnych gatunkach, likiery, towary korzenne, garderoba i bielizna męzka i t. p. przedmiota w d. 16 (28) Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w domu pod Nr. 1774, przy ulicy S-to Jerskiej w Warszawie, zaś w d. 18 (30) b. m. i r. o godzinie 10 z rana, w rynku Starego Miasta w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

W. *Supryniewicz*, K. p. S. A. K. P.

N. D. 4723. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bilet Lombardowy** wydane za N. 4,247 na rs. 45, przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 12 Lipca 1870 r. to jest od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosił się i prawo posiadania onych w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikaty biletów wydane zostaną osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 1—3